Należność pocztowa opłacona ryczałtem

ROLNIK EKONOMISTA

ORGAN
ZWIĄZKU ORGANIZACYJ ROLNICZYCH
RZPLITEJ POLSKIEJ

ROK VI. Nr. 14
WARSZAWA
15. VII. 1931 R.

CENA ZESZYTU 2 ZŁ.

Rok VI. WARSZAWA, dnia 15-go lipca 1931 r. Nr. 14.

ROLNIK EKONOMISTA

ORGAN

ZWIĄZKU ORGANIZACYJ ROLNICZYCH RZPLITEJ POLSKIEJ

KIEROWNIK PISMA: J. GOŚCICKI. *REDAKTOR: Dr. T. MINCER.*

TREŚĆ:

Od Redakcji.

W związku z tem, że w ostatnim czasie stała się wysoce aktualną sprawa racjonalizacji produkcji i eksportu jęczmienia browarnego, poświęcamy w niniejszym numerze temu zagadnieniu dwa artykuły, z których pierwszy odźwierciadla opinję sfer produkcyjnych, drugi zaś daje wyraz zapatrywaniom kół handlu rolniczego.

O organizację produkcji jęczmienia browarnego w Polsce.

Z pośród zbóż, produkowanych w Polsce jedynie dla jęczmienia, przeznaczonego na cele browarniane, istnieje obecnie korzystna konjunktura na rynku światowym. Wyrazem tej konjunktury są stosunkowo wysokie ceny jęczmienia browarnego na głównych rynkach zbytu, przewyższające ceny najlepszej pszenicy. W Londynie i Liverpoolu notowania cen pszenicy pochodzenia amerykańskiego kształtowały się np. w miesiącach lutym i marcu b. r. w przeliczeniu na walutę polską w granicach od zl 20,60 do 24,50, podczas gdy ceny na jęczmień browarny krajowy (irlandzki) i kalifornijski wahały się od zł 25,10 do zł 42,75 za 100 kg*).

Przyczyna dobrej konjunktury na jęczmień browarny tkwi w stanie produkcji i zapotrzebowaniu światowem na ten produkt. Światowa produkcja jęczmienia w latach powojennych znacznie spadła, jednak już w 1925 r. osiągnęła wysokość przedwojenną, co spowodowane zostało silnym wzrostem powierzchni uprawy tego zboża w krajach za-

*) Revue International d'Agriculture — Rome 1931. Bulletin de Statistique agricole et commerciale.

morskich. Chociaż światowa produkcja jęczmienia już przed 6 laty osiągnęła poziom przedwojenny, to jednak światowy handel jęczmienia w latach powojennych wykazuje bardzo znaczne zmniejszenie obrotów w stosunku do okresu przedwojennego. Światowy roczny wywóz jęczmienia, który wynosił w latach 1909-13 bez Rosji przeszło 6 milj. tonn, spadł w latach 1922-26 do 2,6 milj. tonn, w 1926 r. wynosił 3,4 milj. tonn, w latach zaś 1927-29 około 3,8 milj. tonn. Przed wojną światowy wywóz jęczmienia wynosił w stosunku do światowego wywozu pszenicy (bez Rosji) w latach 1909-13 — 35,6 proc., w r. 1926 — 20,0 proc., w 1927 r. — 18,6 proc., w r. 1928 — 19,9 proc., a w r. 1929 — 19,9 proc.**).

Z tego wynika, że w okresie obecnym konsumcja jęczmienia w krajach eksportujących wzrosła znacznie w porównaniu z okresem przedwojennym i że światowa konsumcja tego zboża wzrasta szybciej niż produkcja. W tem właśnie leży źródło obecnej dobrej konjunktury na jęczmień, szczególnie browarny.

Ponieważ statystyka handlu światowego nie rozróżnia poszczególnych rodzajów jęczmienia, nie można odzwierciadlić liczbowo, jaki jest udział poszczególnych państw w światowym obrocie jęczmieniem browarnym, pastewnym i przemiałowym. Nie mogąc posługiwać się danemi statystycznemi, można jednak twierdzić, że krajami eksportującemi jęczmień browarny w Europie są jedynie: Czechosłowacja, Polska i Węgry. Inne kraje europejskie. jak Rumunja, Jugosławja i Rosja, eksportują jęczmień prawie wyłącznie o typie pastewnym, gdyż na produkcję jęczmienia browarnego nie posiadają one odpowiedniego poziomu kultury rolnej, względnie wymaganych przez ten produkt warunków naturalnych. Również Anglja, Danja i kraje zachodnie, posiadając zbyt wilgotny klimat, nie mogą produkować jęczmienia browarnego w dobrych gatunkach. Najlepszego jęczmienia browarnego dostarcza Czechosłowacja; jednakowoż na skutek znacznego wzrostu zapotrzebowania wewnętrznego, spowodowanego silnym rozwojem słodownictwa i browarnictwa, eksport czechosłowacki w zakresie jęczmienia raczej ma tendencję spadku. Węgry wchodzą na rynek światowy ze stosunkowo niewielkiemi ilościami jęczmienia. Nakoniec Niemcy produkują wprawdzie znaczne ilości jęczmienia browarnego, jednak o wywozie tego produktu niema mowy wobec dużego zapotrzebowania ich własnego przemysłu piwowarskiego. Pozostaną one nadal poważnym importerem jęczmienia zarówno browarnego, jak i pastewnego.

Podane niżej liczby przedstawiają udział w eksporcie jęczmienia poszczególnych krajów północnej półkuli globu ziemskiego, będących główniejszymi eksporterami tego zboża.

Wywóz jęczmienia*) (w tysiącach tonn):

	1926/27	1927/28	1928/29	1929/30	VIII. 1930 I/ 1931
Stany Zjednoczone	392,3	788,6	1.280,5	398,0	129,8
Rumunja	717,9	539,4	421,1	1.422,7	1.074,1**
Kanada	844,7	594,1	874,1	56,7	90,2
Czechosłowacja . .	109,7	160,4	80,3	114,2	125.3
Polska	93.4	67,5	188,1	262,8	97,1

	1926/27	1927/28	1928/29	1929/30	VIII/1930 — I/1931
Tunis	54,9	42,0	169,2	120,3	7,1
Algier	11,8	160,3	131,4	99,9	47,2**
Danja	54,7	71,2	66,5	55,9	—
Węgry	51,1	47,7	28,7	107,2	21,2
Indje Brytyjskie .	21,0	179,0	16,0	1,2	—
Jugosławja	34,8	8,8	3,7	12,8	0,5

Jak widzimy, Polska zajmuje poważną pozycję wśród państw eksportujących jęczmień. Z krajów zamorskich największym eksporterem jęczmienia, ostatnio zresztą tracącym nieco na znaczeniu, są Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, następnie Kanada, Argentyna, Chili i Australja, wreszcie kraje północno - afrykańskie (Algier, Tunis i t. d.). Jednakże powyższe kraje (szczególnie bardziej odległe) tylko w latach pomyślnych urodzajów docierają ze swoim jęczmieniem w większym rozmiarze na rynek europejski, a to z powodu kosztów i trudności, wynikających z dłuższego transportu drogą morską, co ujemnie wpływa na cenę oraz na

**) Annuaire International de statistique agricole 1929 — 30.

*) Annuaire International de Statistique Agricole 1929 — 30.

**) do 31 grudnia 1930.

jakość ziarna, szczególnie jęczmienia o typie browarnym. Kraje zamorskie nie stanowią więc większego konkurenta na rynku europejskim w zakresie jęczmienia browarnego. Groźbę na przyszłość pod tym względem stanowi jedynie Rosja, której udział w światowym eksporcie jęczmienia wynosił przed wojną przeszło 60 proc., o ile zdoła podnieść poziom kultury swych gospodarstw i wiedzę zawodową rolników, co stanowi zasadniczy warunek możliwości i rozwoju produkcji jęczmienia browarnego.

Co się tyczy zapotrzebowania na jęczmień, to podobnie jak przed wojną, Europa jest prawie wyłącznym importerem jęczmienia, przywożąc przeszło 90 proc. ogólnego światowego przywozu. Z danych dotycz. produkcji i obrotu jęczmieniem w poszczególnych krajach zaobserwować można, że największe zużycie tego zboża wykazują kraje bądź o intensywnej hodowli zwierząt, jak Danja, Holandja, Czechosłowacja, bądź kraje konsumujące wielkie ilości piwa, jak Niemcy, Anglja, Belgja i t. d. Największym importerem jęczmienia są obecnie Niemcy, następnie Anglja.

Z przedstawionego wyżej stanu produkcji i handlu światowego jęczmieniem, wynikają na przyszłość raczej pomyślne horoskopy dla rozwoju eksportu jęczmienia z Polski głównie typu browarnego, pod warunkiem, że Polska dorówna swym, dotychczas zresztą niezbyt groźnym, konkurentom co do jakości wywożonego przez siebie jęczmienia, względnie nawet ich przewyższy, oraz usprawni swoją organizację eksportową w zakresie tego produktu.

Polska posiada na znacznej przestrzeni swych ziem wszelkie naturalne warunki dla pomyślnego rozwoju produkcji jęczmienia. To też obszar uprawy tego zboża wykazuje u nas stały wzrost i rozporządzamy corocznie pokaźnemi nadwyżkami jęczmienia ponad zapotrzebowania wewnętrzne, które obecnie pochłania około 90 proc. produkcji, w tem ca 5 proc. na przemysłowe zużycie, a mianowicie na wyrób słodu dla browarów i przerób w gorzelniach. W związku z tem wzrasta z roku na rok nasz eksport jęczmienia, a przywóz wyłącznie jęczmienia pastewnego znacznie maleje. Saldo naszego obrotu zagranicznego jęczmieniem, jak wynika z podanego poniżej zestawienia, jest stale wybitnie dodatnie.

Obrót zagraniczny Polski jęczmieniem.
(w tonnach)

	Przywóz	Wywóz	Nadwyżka — przywóz + wywóz
1924/25	4.938	94.141	+ 89.203
1925/26	796	169.287	+ 168.491
1926/27	3.093	93.370	+ 90.277
1927/28	2.765	67.464	+ 64.699
1928/29	1.830	188.137	+ 186.317
1929/30	127	262.843	+ 262.718
1930/31 (VIII. — I.	—	97.058	+ 97.058

Obecny kierunek eksportu naszego jęczmienia, prawie wyłącznie przeznaczonego na cele browarniane, to Belgja, Niemcy, Danja, Holandja i Łotwa. Ostatnio w ciągu pierwszego półrocza bieżącego roku gospodarczego pewne, niewielkie ilości naszego jęczmienia dostarczone zostały do Francji i Anglji. Poza temi krajami istnieją możliwości eksportu do krajów skandynawskich, Szwajcarji, Włoch, bliżej położonych krajów zamorskich, oraz znacznego rozszerzenia tego eksportu na specjalnie wybredne rynki francuski i angielski, z których ostatni jest dla jęczmienia b. pojemny.

Na zagraniczne rynki zbytu jęczmień polski jako taki niezawsze dociera wprost; w znacznej mierze dochodzi on za pośrednictwem obcych firm głównie niemieckich, belgijskich, holenderskich i gdańskich. W wielu wypadkach kraje importujące jęczmień browarny z Polski np. Niemcy, Belgja udoskonalają go lub przerabiają u siebie na słód i następnie reeksportują do innych krajów jak Anglja, Francja, Skandynawja itp. W statystyce importu jęczmienia niektórych krajów jęczmień polski nie figuruje zupełnie lub tylko w bardzo małym stopniu, choć jest wiadomem, że sprowadzają one nasz jęczmień i to nieraz w dość dużych ilościach, lecz właśnie za pośrednictwem innych krajów, które pod swoją marką jęczmień polski eksportują. Szczególnie we Francji polski jęczmień browarny w pierwszym rzędzie pochodzący z zachodnich województw, jest dobrze znany i ceniony, a słodownie tamtejsze chętnie się w niego zaopatrują. Jednakże dotychczas bezpośrednich, większych transakcyj tym artykułem między eksporterami polskimi a importerami francuskimi prawie nie było, gdyż ci ostatni posługują się przeważnie obcem pośrednictwem.

Podkreślić należy, że jęczmień browarny, wychodzący z Polski zagranicę często nie

odpowiada co do swej jakości normom gatunkowym, wymaganym przez odbiorców, mimo, że całkowite osiągnięcie tych norm nie przedstawiałoby zdaniem osób miarodajnych większych trudności, wobec naogół wysokiej jakości jęczmienia polskiego. Rzecz jasna, że zmniejsza to opłacalność tego eksportu i utrudnia pozyskanie nowych rynków zbytu.

Z zobrazowanych powyżej stosunków naszej produkcji i eksportu jęczmienia wynika, że niedomagania w tym zakresie polegają przedewszystkiem na nienależytem dostosowaniu produkcji tego zboża do wymagań zagranicznych i krajowego przemysłu browarnego, a także na niedostatecznej organizacji zbytu zarówno na rynku krajowym, jak i na eksport. Jeżeli więc pragniemy utrzymać i następnie rozwinąć sprzedaż w kraju i eksport naszego jęczmienia browarnego, na co, jak wyżej wskazywałem stan rynków odbiorczych pozwala, musimy podjąć odpowiednią akcję w dziedzinie produkcji i zbytu tego zboża. Akcję tę prowadzić należy od podstaw t. j. od unormowania i właściwego nastawienia produkcji jęczmienia. Rozpoczynanie tej akcji od zorganizowania zbytu, w szczególności uregulowania strony handlowej eksportu jęczmienia, bez jednoczesnego poczynienia niezbędnych posunięć w dziedzinie samej produkcji tego zboża, byłoby mało celowem. Dla pomyślnego bowiem rozwoju eksportu jęczmienia nie może wystarczyć istnienie sprawnej organizacji zbytu, podczas gdy jakość i jednolitość tego produktu przedstawiać będzie nadal wiele do życzenia.

Stąd jednym z zasadniczych warunków racjonalizacji eksportu jęczmienia i rozszerzenia jego zbytu w kraju, winno być **ujednolicenie i przystosowanie gatunków jęczmienia do wymagań poszczególnych rynków odbiorczych, które się pod tym względem dość znacznie różnią.** W związku z tem dążyć należy do możliwego zwiększania u nas produkcji wyborowego jęczmienia, o ściśle określonych właściwościach: co do wyglądu, zapachu, czystości ziarna, zawartości białka i skrobi, siły kiełkowania, wagi, wilgoci itp., nadającego się na cele browarniane, który jest najbardziej pokupnym i wartościowym rodzajem jęczmienia. Praca w tym kierunku nie jest łatwa, gdyż produkcja jęczmienia o wysokiej wartości browarnianej wymaga nietylko doskonale przygotowanej gleby, doboru odpowiedniego ziarna do siewu, starannej uprawy specjalnego nawożenia i t. p., ale ponadto zależna jest szczególnie od warunków atmosferycznych zarówno w czasie wegetacji, jak i podczas sprzętu. Wskutek tego produkcja takiego jęczmienia wymaga, poza wysoką wiedzą fachową producenta, dużych nakładów i specjalnego nastawienia gospodarstwa rolnego.

Ażeby praca naszych producentów w wyżej zakreślonym kierunku dała pozytywne rezultaty, a mianowicie doprowadziła do wytwarzania większych partyj (kilkanaście względnie kilkadziesiąt wagonów liczących) jęczmienia browarnego, odpowiadających normom gatunkowym, żądanym przez nabywców, co stanowi zasadniczy warunek korzystnego zbytu, musi być ona planowa i skoordynowana. Recz oczywista, że jest to tylko wtedy możliwe, gdy praca ta odbywać się będzie w ramach specjalnej zawodowej organizacji producentów. Taką organizacją powinny być **„Związki producentów jęczmienia browarnego"**, tworzone w poszczególnych ośrodkach, które dzięki swej glebie i klimatowi nadają się do produkcji jęczmienia browarnego. Takich ośrodków mamy w Polsce pięć, a mianowicie: 1) **poznańsko-pomorski**, obejmujący większą część powiatów Wielkopolski (z wyjątkiem południowo-wschodnich) i nadwiślańskie powiaty Pomorza (pionowym pasem od Torunia do Tczewa), 2) **warszawski**, obejmujący powiaty: Lipno, Sierpc, Płock, Płońsk, Nieszawa, Włocławek, Kutno, Łowicz, Skierniewice, Rawa, częściowo Ciechanów, Grójec, Rypin, 3) **kalisko-łęczycki** powiaty: Kalisz, Koło, Słupca, Turek, Sieradz, Łask, Łęczyca i częściowo pow. Konin i Wieluń, 4) **lubelsko-wołyński** — powiaty: Lublin, Chełm, Hrubieszów, częściowo powiaty: Tomaszów, Zamość, Krasnystaw, dalej na Wołyniu powiaty: Włodzimierz Wołyński, Dubno, Łuck, Równe, częściowo Krzemieniec i Zdołbunów, 5) **lwowski**, obejmujący niektóre powiaty woj. lwowskiego i stanisławowskiego oraz większość powiatów woj. tarnopolskiego.

Należałoby dążyć do tego, aby w każdym z wyżej wymienionych ośrodków powstał osobny „związek producentów" oparty na lokalnych kołach, skupiających gospodarstwa rolne znajdujące się w podobnych warunkach agrologicznych, a nastawione na produkcję jęczmienia browarnego. Zadania ta-

kiego „Związku producentów“, będącego organizacją zawodową producentów jęczmienia browarnego polegałyby na:

1. ujednoliceniu i przystosowaniu jakości jęczmienia browarnego produkowanego przez członków „Związku“ do wymagań poszczególnych rynków zagranicznych i krajowego przemysłu browarnego;
2. nawiązaniu kontaktu ze słodowniami w sprawie dostawy jęczmienia browarnego w potrzebnej dla nich jakości i ilości;
3. obronie i reprezentacji interesów producentów jęczmienia browarnego wobec Rządu i sfer gospodarczych sprawy (dotyczące podatków, ceł, taryf kolejowych, kredytów itp.);
4. i wreszcie na współudziale w pracach organizacyjnych w dziedzinie zbytu jęczmienia browarnego, których celem winno być całkowite wyeliminowanie obcego względnie nieodpowiedniego krajowego pośrednictwa i pozyskanie nowych rynków zbytu.

Członkiem „Związku“ mógłby zostać każdy rolnik, który zobowiązałby się do uprawy jęczmienia na pewnym określonym obszarze i który poddałby się rygorom statutowym, dotycz. m. i. przestrzegania zasadniczych wytycznych działalności „Związku“ w dziedzinie produkcji jęczmienia browarnego, a w szczególności kontroli ziarna przeznaczonego na sprzedaż.

Jeżeli chodzi o zadania „Związków“ w dziedzinie ujednolicenia i ustalenia jakości produkcji jęczmienia browarnego, to polegać one winny na prowadzeniu przy pomocy fachowców, oraz kierowników (przewodniczących) kół lokalnych następujących prac:

a) wybór dla poszczególnych kół lokalnych odpowiednich odmian jęczmienia;
b) prowadzenie wśród członków „Związku“ propagandy, mającej na celu polepszenie i usprawnienie metod produkcji jęczmienia browarnego (uprawa, nawożenie, pielęgnowanie w czasie wegetacji, sprzęt i przygotowanie ziarna na sprzedaż) i dokładne informowanie ich o wymaganiach odbiorców co do gatunku tego zboża;
c) organizowanie akcji doświadczalnej w dziedzinie odmian, uprawy, nawożenia i zdrowotności jęczmienia, oraz prowadzenie walki z chorobami i szkodnikami tego zboża;
d) kwalifikowanie jęczmienia browarnego (m. i. badania wartości browarnej), przeznaczonego na sprzedaż;
e) urządzanie wystaw, pokazów, targów itp. ziarna jęczmienia browarnego mającego na celu rozpowszechnianie wśród rolników uprawy odmian tego rodzaju zboża.

Przy tej okazji należy zaznaczyć, że ze **względu na różnorodne wymagania poszczególnych rynków zagranicznych co do gatunków jęczmienia browarnego, nie powinno się zmierzać ku stworzeniu standartu polskiego przy tem zbożu.** Wobec tego poszczególne koła lokalne producentów winny przygotowywać większe jednolite partje jęczmienia browarnego, odpowiadającego ściśle wymaganiom tego lub innego rynku odbiorczego. Prócz tego liczyć się trzeba z tem, że wymagania jednego i tego samego rynku pod względem jakości jęczmienia browarnego ulegają nieraz z roku na rok mniejszym lub większym zmianom. Wszystko to wymaga dużej sprawności i elastyczności produkcji jęczmienia przeznaczonego na cele browarniane, co zapewnić może tylko fachowo i sprężyście kierowana organizacja producentów, posiadająca pośredni lub bezpośredni kontakt z zagranicznemi rynkami.

Przechodząc do prac projektowanych „Związków“ w dziedzinie należytego przygotowania ziarna przeznaczonego na sprzedaż, koniecznem byłoby uruchomienie względnie wykorzystanie już istniejących w rejonach produkcji jęczmienia browarnego magazynów zaopatrzonych w nowoczesne urządzenia do czyszczenia i sortowania ziarna. Ideałem, do którego powinno się dążyć, byłoby, aby każde z lokalnych kół producentów posiadało swój własny magazyn względnie zsyp jęczmienny, umożliwiający przygotowanie jednolitych partyj ziarna. Warto zaznaczyć, że w dwuch ważnych rejonach produkcji jęczmienia browarnego, a mianowicie w Kruszwicy i Kutnie odpowiednie magazyny istnieją, jednakże nie są one eksploatowane dla celów zbytu tego zboża.

Oparcie organizacji producentów o magazyny jęczmienne miałoby poza kwestją poprawy jakości ziarna i uprzystępnienia również mniejszym producentom uczestniczenia w całej akcji, jeszcze inne dodatnie strony dla racjonalizacji zbytu, a mianowicie umożliwiłoby uruchomienia kredytu warrantowego lub też zaliczkowania towaru przez

odbiorców, co ułatwiłoby producentom osiągnięcie lepszych cen. Wreszcie nie można pominąć korzystnego wpływu, jaki wywarłby na samą możliwość sprzedaży i jej warunki, fakt dysponowania przez zorganizowane grupy producentów większą ilością jednorodnego ziarna, składowanego w magazynie i gotowego do wysyłki.

Co się tyczy zbytu jęczmienia browarnego, to należałoby dążyć przedewszystkiem do wyeliminowania przy eksporcie obcego pośrednictwa, oraz niesolidnych i niefachowych krajowych firm. W tym celu winna być przeprowadzona selekcja firm krajowych, w wyniku której dopuszczone byłyby do dokonywania eksportu tylko te firmy, których solidność, podstawy finansowe, znajomość rzeczy w zakresie eksportu jęczmienia browarnego i posiadanie bezpośredniego kontaktu z zagranicznymi odbiorcami nie przedstawiałyby wątpliwości. Z takiemi to firmami „Związki Producentów" względnie poszczególne ich koła lokalne, zawierałyby umowy w sprawie warunków dostawy jęczmienia browarnego przez członków.

Z czasem jednak okazać się może życiowa potrzeba utworzenia przez członków tego czy innego „Związku" własnej organizacji handlowo-eksportowej np. w postaci syndykatu lub spółdzielni, która zajęłaby się sprzedażą jęczmienia dostarczanego przez członków na zasadzie komisowej. Istnienie własnej organizacji zbytu może mieć szczególne znaczenie przy dostarczaniu jęczmienia dla krajowych słodowni, z którymi producenci winni posiadać możliwie najbliższy kontakt.

Inż. Jerzy Radomyski.

W sprawie racjonalizacji eksportu jęczmienia browarnego.

Na zagadnienie koncentracji eksportu jęczmienia z Polski należy patrzeć pod kątem widzenia zarówno celowości samej koncentracji jak i możliwości jej przeprowadzenia. Eksport jęczmienia polskiego już od pierwszych chwil swego istnienia wykazuje tendencję rozwojową w kierunku jakości jęczmienia więcej o cechach surowca przemysłowego niż jęczmienia pastewnego. Fakt ten nie jest wynikiem ulepszonej i unormowanej produkcji tego zboża, gdyż w tym kierunku wysiłki były nieznaczne, jest natomiast rezultatem głównie zabiegów eksporterów polskich o przygotowanie ziarna do eksportu drogą czyszczenia i właściwego sortowania. Odpowiednie urządzenia do czyszczenia materjału siewnego stały się dla zdobycia rynków zbytu eksportowi nieodzowne. Dowodem istnienia tej konieczności jest fakt świadczący, że w ostatnich latach powstał zarówno wewnątrz kraju, jak i w portach cały szereg urządzeń technicznych do jakościowego ulepszenia materjału eksportowego. Wprawdzie cały szereg warsztatów rolnych wyposażono w czyszczalnie, jednak faktem jest, że handel zdziałał w tym kierunku znacznie więcej. Widzimy, że wiele spółdzielni oraz firm prywatnych wybudowało względnie ulepszyło swe magazyny i postawiło czyszczalnie i inne maszyny. W Gdańsku obecnie strona technicznych urządzeń jest o wiele wyżej postawiona, niż to miało miejsce przed 7—8 laty. W roku 1923 istniały w Gdańsku czyszczalnie o najwyższej zdolności czyszczenia około 15 tonn na godzinę, podczas gdy w ostatnich latach przybyło szereg nowych urządzeń tego typu o zdolności czyszczenia około 20 do 22 tonn na godzinę. Przy normalnem więc zatrudnieniu 16 godz. na dobę w samym Gdańsku czyścić można do 500 tonn jęczmienia dziennie. Skutkiem tego jęczmień polski, który pierwotnie wychodził do Czech, gdzie go czyszczono i wysyłano później jako jęczmień czeski, obecnie wywożony jest w coraz większych ilościach przez Gdańsk bezpośrednio do krajów odbiorczych.

Pomimo jednak tych wszystkich wysiłków jęczmień polski jeszcze dzisiaj nie odpowiada całkowicie jakościowym wymaganiom rynków odbiorczych. Olbrzymia różnica kultury rolniczej między poszczególnemi częściami Polski jest przyczyną, że posiadamy jęczmień, jak np. w Małopolsce Zach. i na Wołyniu, stojący pod względem gatunku niżej nawet od jęczmienia rumuńskiego, który przecież ma opinję jęczmienia gatunkowo najsłabszego. Również na wschodzie

Polski, gdzie produkcja jęczmienia wzrasta poważnie ilościowo, jakościowo pozostawia jednak wiele do życzenia. Dla zobrazowania podajemy wynik czyszczenia przeciętnego jęczmienia wołyńskiego: 5 proc. piasku i kurzu, do 12 proc. kąkolu, bezużytecznego pośladu i innych zanieczyszczeń, do 28 proc. jęczmienia pośledniego, nadającego się na spasanie wewnątrz kraju; czyli ze 100 kg otrzymano zaledwie 55 kg jęczmienia, nadającego się na eksport. Jedynie województwa zachodnie i północno = zachodnie części b. Król. Kongresowego posiadają jęczmiona, które wymagają mniejszych zabiegów przy czyszczeniu. Nie rzadkie są również wypadki, że jęczmiona pochodzące z niektórych powiatów Wielkopolski i Kujaw jakościowo przewyższają najlepsze jęczmiona czeskie.

Ta niejednolitość produkcji wywołuje dużą rozbieżność cen, czego dowodem jest fakt, że w bieżącym roku gospodarczym za jęczmień pastewny o wadze 61/62 kg w hektolitrze osiągano w pewnym momencie 61 sh. za tonnę fob Gdańsk, gdy w tym samym czasie za ładny jęczmień browarny, pochodzący z okolic jęczmiennych Wielkopolski, uzyskiwano 150 sh za tonnę fob Gdańsk, co stanowi 150 proc. różnicy w cenie. Wynikiem takiego układu produkcji jest fakt, że o ile dawniej granica kupowała jęczmień polski bez prób, tylko z określeniem ciężaru gatunkowego i czystości, to obecnie z racji niejednolitości gatunków, nieregularności i niepewności dostaw, zagranica kupuje jęczmień polski tylko na podstawie prób.

Z powyższych uwag wynika jasno, że ciężar zagadnienia nie leży w płaszczyźnie handlu, lecz w zakresie samej produkcji. Wysokość ceny osiąganej za jęczmień polski nie jest zależna od takiej czy innej organizacji handlowej lub eksportowej, lecz od gatunku i jakości jęczmienia. Ulepszenie i unormowanie produkcji, planowanie wyborowego ziarna o ściśle określonych właściwościach, nadającego się na cele browarniane, dążenie do stworzenia gatunków, odpowiadających wymaganiom tego, lub innego rynku odbiorczego, oto środki i drogi prowadzące do poprawy ceny jęczmienia. Uregulowanie produkcji i zmniejszenie ilości planowanych gatunków do niewielkiej ilości wymaganych na rynkach odbiorczych, automatycznie rozwiąże zarówno zagadnienie ceny, jak i zagadnienie zbytu.

Jeżeli chodzi o wymagania i właściwości rynków odbiorczych polskiego jęczmienia, to są one zmienne, indywidualne i zależne od szeregu okoliczności natury lokalnej, lub mające swoje usprawiedliwienie w ogólnym kryzysie. Np. w obecnej chwili, w miarę spadku konsumcji piwa w związku z ogólnym kryzysem gospodarczym, walka konkurencyjna między browarami staje się coraz ostrzejsza. Wypuszcza się coraz nowsze gatunki piwa, chcąc w ten sposób zachęcić do konsumcji.

Według opinji Belgijskiego Związku Browarniczego w Europie produkuje się obecnie o 30 proc. więcej gatunków piwa, niż przed wojną. Powoduje to w konsekwencji coraz rozbieżniejsze wymagania odbiorców co do jakości jęczmienia i coraz ostrzejsze warunki odbioru. W związku z tem sprzedaże jęczmienia na podstawie prób, pochodzących z każdej partji, względnie na podstawie prób typowych, stanowiły w ostatnim roku w Gdańsku 75/80 proc. ogólnych sprzedaży, gdy do niedawna około 60 proc. jęczmienia wychodziło z Polski jako sprzedaże bez prób.

W ten sposób naturalnie podnosi się jakość eksportu. Eksport przechodzi w ręce firm, które technicznie są w stanie zbierać i zestawiać większe partje jęczmienia. Dlatego też punkt ciężkości eksportu jęczmienia przenosi się coraz więcej na porty, jako miejsca wylotu eksportu, gdzie istnieją odpowiednie urządzenia techniczne i gdzie odbywa się czyszczenie i jakościowe sortowanie w zależności od wymagań nietylko poszczególnych rynków zbytu, ale nawet poszczególnych nabywców. Ta indywidualizacja w sortowaniu jęczmienia jest niezmiernie ważna i ze stanowiska odbiorcy zrozumiała, gdyż poszczególne browary zagraniczne pragną zapewnić sobie odbiór jęczmienia, który im nie zepsuje produkowanego i zaprowadzonego gatunku piwa. W związku z tym ostatnim faktem, poszczególni odbiorcy kupują jęczmień tylko od ściśle określonych dostawców, do których mają zaufanie, że dostarczony towar będzie ściśle odpowiadał próbie sprzedaży. Nierzadkie są wypadki, że odbiorca zmuszony do kupna jęczmienia od nieznanego dostawcy, asekuruje sobie ryzyko niepewnej jakościowo dostawy przez obniżenie ceny zakupu nieraz o kilkanaście szylingów na tonnie.

Możliwości rozwoju eksportu naszego jęczmienia są coraz większe. W roku bieżącym pozyskaliśmy kilka nowych dla nas krajów odbiorczych. Wobec tego, że jęczmień australijski, który sprzedaje się bez próby i tylko na podstawie standartów, nadchodził w stanie więcej niż niezadawalającym, gdyż z natury rzeczy, różnice jakości wynosiły nieraz 6 do 7 proc., przez co browar dostawał zupełnie inny towar, niż zamówił, spodziewać się należy, że wejdziemy znowu na rynek angielski. który kupuje jęczmień tylko ściśle według próby. Dowodem zainteresowania naszym jęczmieniem ze strony Anglji jest fakt, że w ostatnich 2 latach browary, produkujące piwa wysokogatunkowe, przysyłały rzeczoznawców do Gdańska, którzy kupiony jęczmień aprobowali na magazynie.

Trudność skoncentrowania eksportu jęczmienia leży nietylko w właściwościach poszczególnych rynków zbytu, ale również w całym szeregu warunków lokalnych. Różnorodność gatunków jęczmienia plantowanego w Polsce, różnorodność technicznego przygotowania, uniemożliwiają zarówno schematyzowanie prób jęczmienia, jak i ustalenie generalnych typów, na podstawie których odbywałyby się sprzedaże eksportowe. Bez uszczerbku dla poziomu cen osiąganych zagranicą przeprowadzenie tego jest niemożliwe, gdyż byłoby rzeczą niewykonalną, aby jedno biuro sprzedaży sortowało cały jęczmień wychodzący z Polski, względnie prowadziło politykę cen conajmniej kilkudziesięciu rozmaitych gatunków i typów jęczmienia. Co więcej, zestawienie partyj jęczmienia na eksport jest w pewnej mierze i wynikiem przypadku, gdyż często różnią się w ocenie jęczmienia eksporterzy z browarami i zdarzają się wypadki, że eksporter osiąga 20 do 30 sh. za tonnę mniej, niż się spodziewał i naodwrót, zdarzają się wypadki, że eksporter otrzymuje o 10 sh. więcej niż liczył, jeśli towar odpowiada wymaganiom browaru. Stąd zdarza się często, nawet w razie utrzymywania się cen, na pewnym mniej więcej stałym poziomie, że eksporterzy ponoszą nieraz znaczne straty, jeśli nie potrafią zorjentować się. jak należy jęczmień wartościować. Umiejętność taka jest wynikiem długoletniego doświadczenia i gruntownej znajomości indywidyalnych wymagań i upodobań odbiorców. Nie należy zapominać, że eksport jęczmienia nie jest, jak np. eksport żyta, kwestją operowania konjunkturą, a jest kwestją umiejętnej fachowej oceny ziarna oraz umiejętnością sortowania i kwalifikowania towaru. Koncentracja sprzedaży musiałaby siłą rzeczy doprowadzić do ustalenia kilku przeciętnych standartów jęczmienia i uniemożliwiłaby tranzakcje indywidualne na podstawie prób, co przy obecnym stanie naszej produkcji byłoby równoznaczne z redukcją eksportu. Trudności przy eksporcie na podstawie przeciętnych standartów byłyby analogiczne do tych, z jakiemi walczy jęczmień australijski, argentyński, rumuński i rosyjski. Nie należy wreszcie zapominać, że w roku bieżącym jęczmień polski pomimo braku koncentracji i mimo silnej konkurencji ze strony jęczmienia australijskiego, potrafił utrzymać przez cały rok mało zmieniony poziom cen. Natomiast skoncentrowana w 3 organizacjach sprzedaż jęczmienia argentyńskiego, w ręku pojedyńczych zaś organizacyj sprzedaż jęczmienia rosyjskiego, kanadyjskiego i australijskiego, nie dała spodziewanych rezultatów i rozpiętość cen między jęczmieniem polskim a innemi wzrosła znacznie na korzyść jęczmienia polskiego. Fakt ten zawdzięczać należy głównie indywidualnym sprzedażom na zasadzie prób i na warunkach, jakich sobie życzył kupujący.

Uwzględniając wyżej zanalizowane okoliczności, wyrażam opinję, że aczkolwiek teoretycznie koncentracja eksportu jęczmienia byłaby możliwa, to jednak praktycznie jest niepożądaną, gdyż:

1) prowadzić musi z konieczności do ustalenia kilku przeciętnych gatunków i zniwelowania istniejących subtelnych jakościowych różnic, z powodu których jęczmień polski cieszy się powodzeniem.

2) Skoncentrowanie doprowadzi do zniesienia różnic ceny, jakie rolnictwo osiągało za specjalne dobre gatunki, których przy masowym eksporcie nie można będzie wyróżniać.

3) Ustalenie przeciętnych standartów nie podniosłoby ceny średnich gatunków jęczmienia a raczej obniżyłoby ceny dobrych gatunków.

4) Wobec tego, że w charakterze sprzedawcy występować będzie biuro sprzedaży, zerwie się bezpośredni kontakt z dostawcą, do którego odbiorca ma zaufanie, co spowoduje wprowadzenie do kalkulacji kupującego momentu ryzyka, który siłą rzeczy wyra-

zi się w niższej cenie osiąganej przez rolnika polskiego.

5) Wykluczenie czynnika konkurencyjnego będzie miało w skutkach obniżenie się cen na rynku wewnętrznym.

6) Przez brak konkurencji pozbawi się rolnictwo możności porównywania cen.

7) Zarówno ze względu na specyficzne właściwości samego artykułu, jak i ze względu na charakter eksportu, biuro sprzedaży jęczmienia musiałoby istnieć oddzielnie i niezależnie od biura sprzedaży żyta i pszenicy, co pociągnęłoby za sobą koszty obciążające niepotrzebnie produkcję.

8) Ze względu na indywidualny charakter eksportu jęczmienia, złożenie w ręce kilku ludzi całkowitej polityki eksportowej w zakresie jęczmienia jest eksperymentem niezmiernie ryzykownym i spowodować może w razie nieudania się utratę rynków zbytu i obniżenie poziomu cen w kraju z wielką szkodą dla rolnictwa.

Nie widząc rozwiązania zagadnienia racjonalizacji eksportu jęczmienia w koncentracji sprzedaży, proponujemy, nawiązując do uchwał konferencji rolniczej w Ministerstwie Rolnictwa, wprowadzenie selekcji firm eksportowych na następujących zasadach:

Zaświadczenia wywozowe na jęczmień mogą otrzymać od Związku Eksporterów Zboża firmy, które:

a) sprzedają jęczmień bezpośrednio odbiorcom zagranicznym, przyczem firmy gdańskie należy uważać, jako firmy krajowe;
b) posiadają odpowiednie spichrze do magazynowania jęczmienia;
c) posiadają odpowiednie urządzenia techniczne do czyszczenia, sortowania przeładunku jęczmienia;
d) posiadają dostateczne środki finansowe;
e) posiadają dostateczne środki eksportowe;
f) dają rękojmię za solidne wywiązywanie się z dostaw.

Selekcję firm eksportowych, odpowiadających powyższym warunkom, przeprowadziłby Związek Eksporterów Zboża w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu. Poza tem obowiązkiem Związku Eksporterów Zboża byłoby czuwanie nad racjonalnością polityki eksportowej poszczególnych eksporterów.

Władysław Zmorski.

XV. Międzynarodowy Kongres Rolniczy.

Międzynarodowe kongresy rolnicze odbywają się co dwa lata. Kongres organizuje Międzynarodowa Komisja Rolnicza. Jest to organizacja, która powstała w 1889 r. i grupuje w swem łonie poważne organizacje rolnicze całego świata. Przewodniczącym jej jest obecnie margr. de Vogüe, a jednym z pięciu wiceprezesów — p. Kazimierz Fudakowski, prezes Związku Organizacyj Rolniczych R. P. .

W roku bieżącym w okresie od 5-go do 8-go marca odbył się z kolei XV Międzynarodowy Kongres Rolniczy w Pradze Czeskiej. W kongresie brali udział przedstawiciele organizacyj rolniczych 30 krajów wszystkich kontynentów w liczbie kilkuset osób. Jedną z najliczniejszych była delegacja polska w składzie zgórą 60 osób z prezesem Związku Organizacyj Rolniczych R. P., p. Fudakowskim, na czele. Rząd polski reprezentowany był przez p. St. Królikowskiego, dyrektora departamentu rolnictwa Ministerstwa Rolnictwa.

Otwarcia kongresu dokonał prezes komitetu organizacyjnego prof. Brdlik, powołując na przewodniczącego margr. de Vogüe, który wygłosił przemówienie wstępne. W imieniu rządu czeskiego przemawiał prezes Rady Ministrów — p. Udržal. Obrady plenarne kongresu wypełnili interesującemi referatami wiceprezesi Międzynarodowej Komisji Rolniczej. Mianowicie: prof. Laur, dyrektor Związku Rolników, scharakteryzował sytuację rolnika na całym świecie, p Gautier z Francji rozwinął sprawę uzgodnienia wysiłków, podejmowanych na terenie Międzynarodowej Komisji Rolniczej z pracami Ligi Narodów, Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie i Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie pod kątem widzenia walki z kryzysem rolniczym, następnie — dr. Hermes, b. minister Rzeszy Niemieckiej za-

nalizował zagadnienie koordynacji wysiłków indywidualnych rolników w walce z kryzysem rolniczym na terenie międzynarodowym — p. K. Fudakowski rozważył możliwości wspólnej akcji państw agrarnych Europy środkowej i wschodniej w zakresie zbytu ważniejszych produktów rolnych.

Dalszy ciąg obrad kongresu skoncentrował się w 7 sekcjach, a mianowicie: polityki agrarnej i ekonomji gospodarstw wiejskich, nauczania i propagandy w rolnictwie, spółdzielczości rolniczej, wytwórczości rolniczej, produkcji zwierzęcej, przemysłu rolnego i sekcji kobiecej.

Najwięcej czasu pochłonęły prace sekcji gdzie poruszane były najbardziej aktualne zagadnienia chwili obecnej, dotyczące polityki zbożowej. Nic więc dziwnego, że dyskusja w tej sekcji była najciekawsza i najwięcej ożywiona.

W wyniku obrad poszczególnych sekcyj zaproponowano szereg rezolucyj, przyjętych przez Międzynarodową Komisję Rolniczą, a następnie uchwalonych na plenarnem zebraniu XV Międzynarodowego Kongresu Rolniczego. Treść tych rezolucyj w ogólnym przynajmniej zarysie podajemy poniżej.

Omawiając zagadnienie opłacalności produkcji zboża, kongres wyraził opinję, że dla osiągnięcia tego celu, należałoby dążyć do pozbycia nadwyżek ciążących na rynku światowym. Jako środki zmierzające do osiągnięcia tego podstawowego warunku przywrócenia opłacalności, kongres wziął pod rozwagę możliwość obniżenia produkcji, powiększenia konsumcji i zorganizowania rynku zbożowego. Ograniczenie produkcji zbóż w tych krajach, które ją powiększyły od 1913 r., jest niezmiernie ryzykowne, gdyż mogłoby to bądź doprowadzić gospodarstwa rolne do niemożności wywiązywania się z poważnych ciężarów, bądź do stworzenia nadwyżek innych produktów, pociągając za sobą obniżenie ich wartości, a co za tem idzie, dalsze pogłębienie dotychczasowego kryzysu. Wobec tego zaś, że powiększenie konsumcji jest niezmiernie trudne do osiągnięcia, należałoby szukać drogi do rozwiązania problemu zbożowego przez ustalenie równowagi między podażą i popytem artykułów rolniczych. Wreszcie okres wyraził opinję, że obrady rozpoczęte w tym zakresie w Genewie, Paryżu, Rzymie i Londynie winny być kontynuowane w celu ustanowienia dla handlu światowego zbóż powszechnej organizacji zbytu, jak również wzajemnego porozumienia się krajów eksportujących i importujących.

W zakresie produkcji buraka cukrowego kongres wyraził opinję, że kontynenty 1931 r. należy uważać jako maksymalne, że kontyngenty buraczane winny być pod ścisłą kontrolą organizacyj plantatorów, że wreszcie nadwyżki buraka, płatne po cenach nadzwyczaj niskich, nie powinny być przetwarzane na cukier, lecz użyte racjonalnie w inny sposób.

Biorąc pod uwagę, że trudności zbytu ziemniaków stanowią niebezpieczeństwo powtarzające się w życiu gospodarczem każdego kraju, kongres jest zdania, że należałoby zwiększyć konsumcję ziemniaków, że zakłady przemysłu ziemniaczanego winny racjonalnie zorganizować sprzedaż swych produktów, by zapewnić producentowi najbardziej obfity zbyt ziemniaków, że spirytus jako doskonały materjał palny winien być mieszany ze zwykłemi płynami palnemi, wreszcie, że światowy rynek ziemniaków winien być lepiej zorganizowany i że w razie potrzeby należałoby dążyć i w tej dziedzinie do osiągnięcia porozumienia krajów eksportujących.

Przy omawianiu sprawy szkolnictwa rolniczego ustalono, że specjalna uwaga zwrócona być winna na wykształcenie zawodowe, regjonalne wystawy rolnicze, ogrodnicze, gospodarcze, jak również konkursy producentów. Państwo i organizacje rolnicze winny popierać nabywanie przez szkoły rolnicze aparatów kinematograficznych, a to w celu rozpowszechniania filmów rolniczych. W celu podniesienia warunków moralnych i materjalnych gospodarzy wiejskich, wszelkie porady indywidualne winny być przystosowane do środowiska i potrzeb ekonomicznych, udoskonalane i popularyzowane przez organy publiczne, jak również dobrowolne towarzystwa rolnicze. W zakresie radjofonji, odnoszącej się do stosunków rolniczych, należałoby zdaniem kongresu skoordynować wysiłki stacyj nadawczych w ten sposób, aby stworzyć w każdym kraju pewien organ, mający za zadanie uzgadnianie odczytów stacyj nadawczych z organizacjami rolniczemi, jak również udostępnić organizacjom rolniczym podawanie wiadomości meteorologicznych,

technicznych i ekonomicznych, szczególnie obchodzących rolnictwo i ogrodnictwo.

Przedmiotem szczegółowego rozważania była również kwestja spółdzielczości rolniczej. W tym przedmiocie między innemi wypowiedziano się za wprowadzeniem systemu rewizyjnego spółdzielni tam, gdzie go dotychczas niema. Uczynić to należy w drodze ustawodawczej we wszystkich krajach, naturalnie z zachowaniem autonomji spółdzielni. Kongres zaleca wszystkim związkom rewizyjnym wzajemne komunikowanie się co do doświadczeń i metod pracy, by osiągnąć tą drogą jaknajlepszy system rewizyjny. Jednocześnie kongres zwraca się do Międzynarodowej Komisji Rolniczej z apelem o kontynuowanie i pracę nad dalszym rozwojem systemu rewizyjnego, aby mógł on wpłynąć jaknajbardziej dodatnio na dalszy rozwój spółdzielczości.

W dziedzinie produkcji roślinnej kongres apeluje do skoordynowania wysiłków Międzynarodowego Instytutu Rolniczego i Międzynarodowego Związku Hodowców Roślin w celu zabezpieczenia ustawowej ochrony praw autorskich hodowcom roślin przez wprowadzenie przepisów karnych za nadużycia, zaleca używanie wskaźników liczbowych dla określenia cech morfologicznych danych odmian, co wyeliminowałoby poniekąd dowolność określeń opisowych przy ich rejestracji, zaleca propagandę spożycia winogron drogą zakładania winogradowych stacyj kuracyjnych, zwraca się przeciwko niewypróbowanym szczepionkom i zaprawom, które zapewniają zbyt pobocznym produktom fabrykacji chemicznej, a nie przynoszą rolnictwu żadnego pożytku, wreszcie apeluje do Międzynarodowego Instytutu Rolniczego o zajęcie się prawodawstwem wodnem dla państw europejskich, w celu podniesienia produkcji rolniczej.

W zakresie produkcji zwierzęcej kongres powziął szereg rezolucyj, zmierzających w kierunku rozpowszechnienia kontroli nad wydajnością zwierząt. Między innemi kongres zwraca uwagę rolników na fakt, że gospodarstwa rybne stanowią gałęź produkcji bardziej dochodową od innych, której rozwój może się stać jednym ze środków zmierzających do złagodzenia kryzysu rolnego. W związku z tem zalecono powołanie specjalnej sekcji do spraw rybołówstwa na następnym kongresie.

Kongres wyraził również szereg postulatów, zaproponowanych przez sekcję kobiecą. Dotyczyły one zadań kobiety w zwalczaniu emigracji kobiet ze wsi, racjonalizacji gospodarstwa domowego na wsi, oraz odżywiania rodziny wiejskiej.

Wreszcie uchwalono zwołanie następnego kongresu w 1933 roku w Budapeszcie.

W czasie obrad XV kongresu Rolniczego odbyło się również w Pradze plenarne posiedzenie Międzynarodowej Komisji Rolniczej. Punktem ciężkości narad komisji była polityka zbożowa. Generalnym referentem w powyższej sprawie był p. K. Fudakowski, który wygłosił referat o wynikach międzynarodowych konferencyj zbożowych w Rzymie (marzec r. b.) i Londynie (maj r. b.). Po wysłuchaniu tego referatu zebrani powzięli szereg doniosłych rezolucyj. Przedewszystkiem więc Międzynarodowa Komisja Rolnicza, przyjmując do wiadomości rezelucje konferencji zbożowej w Rzymie i stwierdzając ich znaczenie w walce z kryzysem rolniczym, — wyraziła uznanie Międzynarodowemu Instytutowi Rolniczemu w Rzymie za skuteczne przyczynienie się do zwołania tej konferencji.

Przywiązując dużą wagę do porozumienia krajów eksportujących zboże, co może wpłynąć najbardziej skutecznie na podniesienie cen, oraz mając na uwadze, że 10 krajów eksportujących zboże, biorących udział w konferencji londyńskiej, uznało konieczność kontynuowania eksportu i stworzenia międzynarodowej organizacji, — Międzynarodowa Komisja Rolnicza wyraża opinję, że Konferencja Londyńska stanowi ważny krok w realizacji porozumienia krajów eksportowych i wyraża przypuszczenie, że następna konferencja, przewidziana w Londynie, doprowadzi do ostatecznego porozumienia i realnej współpracy krajów eksportujących celem zbycia istniejących nadwyżek i zbiorów z 1931/32 r. Biorąc pod uwagę, że kwestja powrotu do cen opłacalnych winna być troską wszystkich państw, że w niektórych krajach nie można tego osiągnąć przez zmniejszenie produkcji, a dążyć należy innemi środkami, jak przez obniżenie kosztów produkcji, zniesienie dysproporcji między cenami artykułów rolniczych a przemysłowych. — Międzynarodowa Komisja Rolnicza jest zdania, że zagadnienie kosztów produkcji winno być przedmiotem uwagi Międzynarodowego In-

stytutu Rolniczego i Komitetu Ekonomicznego Ligi Narodów z tem, by akcja ta prowadzona była w płaszczyźnie międzynarodowej.

Uznając w zasadzie konieczność ubezpieczeń społecznych w rolnictwie, jednocześnie stwierdzając, że zastosowanie w tej dziedzinie metod, przyjętych w przemyśle, stwarza produkcji rolnej poważne obciążenia, a nie przynosi istotnych dobrodziejstw ubezpieczonym, — Międzynarodowa Komisja Rolnicza poleca swemu biuru zbadanie tego zagadnienia i przedłożenie go na następnem posiedzeniu Komisji.

Przyjmując narazie z zadowoleniem do wiadomości fakt podpisania konwencji w sprawie utworzenia międzynarodowego banku dla hipotecznego kredytu rolniczego Międzynarodowa Komisja Rolnicza wyraziła opinję, że reprezentanci instytucyj kredytu rolnego winni być powołani do brania udziału w administracji i czynnościach tego banku.

Omówione powyżej dwa wielkie międzynarodowe zjazdy rolnicze, nasuwają szereg refleksyj i uwag. Przedewszystkiem więc należy podkreślić, że organizacja XV Kongresu Rolniczego stała na wysokim poziomie. Zarówno czynności przygotowawcze do kongresu, jak również i sam przebieg były poprowadzone bardzo sprawnie.

Jeśli chodzi o rolę poszczególnych delegacyj, to podkreślić należy, że zarówno na plenum, jak i w sekcjach, nie brakło głosów przedstawicieli delegacji polskiej. Grupa polska była jedną z tych reprezentacyj, które starały się na każdem miejscu zaakcentować swe stanowisko i bronić skutecznie wysuniętych przez siebie postulatów.

Przechodząc wreszcie do oceny zadań i roli międzynarodowych kongresów rolniczych, należy podkreślić, że poza znaczeniem w dziedzinie gospodarczej, posiadają one dużą wagę z punktu widzenia politycznego i dlatego też prace przygotowawcze do kongresu winny być zawsze jaknajlepiej zorganizowane, by dać dowód żywotności i znaczenia delegacji reprezentującej życie rolnicze danego kraju.

Zygmunt Nadratowski.

Przegląd zagraniczny

Z. S. S. R. przed nową kampanją zbożową.

W 1930/31 roku gospodarczym na międzynarodowym rynku pszenicznym zjawił się dawno niewidziany eksporter — Rosja Sowiecka. Jej wywóz zbóż chlebowych w tym roku przekroczył bardzo poważnie rozmiary eksportu w ciągu jakiegokolwiek innego roku po wojnie światowej i bynajmniej nie zamierza ona ustawać w dalszym rozwoju tego eksportu. Wyraźnie o tem powiedział na ostatniej konferencji pszenicznej w Londynie przewodniczący delegacji rosyjskiej Lubimoff, który wobec propozycji wysuwanej przez U. S. A., aby zmniejszyć obszary zasiewów pod pszenicę, zajął stanowisko negatywne. Oświadczenie Lubimoff'a miało sporo momentów propagandowo-agitacyjnych, gdyż przeciwstawiając się zmniejszeniu uprawy zbóż, motywował to podnoszeniem się stopy życiowej proletarjatu Sowietów, a w związku z tem zwiększeniem popytu wewnątrz Rosji na pszenicę. Lubimoff uważa wprawdzie za słuszne, aby eksporterzy pszenicy przyjęli na siebie zobowiązania, dotyczące ograniczenia ilości eksportowanej pszenicy, przyczem jednak w imieniu Sowietów zażądał kontyngentu wywozowego, odpowiadającego rozmiarom eksportu przedwojennego, motywując to tem, że eksport zbóż jest głównem źródłem, z którego Rosja czerpie środki na pokrycie swoich zobowiązań z tytułu importu.

Zbiory, które Rosja osiągnęła w roku 1930 mają być według bolszewickiej propagandy jedynie rezultatem wielkiego rozwoju i powodzenia „Piatiletki". Zobaczymy jak zbiory pszenicy wyglądają w świetle cyfr. Plon roku 1930 wyniósł 29 i pół miljona tonn po odjęciu spożycia wewnętrznego przez rok 1930/31, wynoszącego 23,4 miljona tonn na eksport, pozostało około 6,1 miljona tonn. Ponieważ wywóz pszenicy w roku 1930/31 wyniesie ogółem 3,5 miljona tonn, zatem rok gospodarczy 1931/32 zostanie rozpoczęty z remanentem w wysokości 2,6 miljona tonn.

Jeśli chodzi z kolei o nowe zbiory w roku 1931, to należy zaznaczyć, że cały obszar pod uprawę pszenicy wynosi około 42 miljonów ha, wobec 33 miljonów ha w r. 1930 i 30 miljonów ha w roku 1929. Przewidywany zbiór pszenicy wyniesie w r. 1931 35,6 miljonów tonn wobec 29,5 miljonów w r. 1930 i 19,1 miljonów w r. 1929. Przewidywania rosyjskie głoszą, że Z. S. S. Z. będzie mógł eksportować 3 do 4 razy więcej pszenicy w r. 1931/32 niż w r. 1930/31.

Liczby powyżej podane są oparte na statystyce rosyjskiej, a oświadczenie Lubimoff'a, że te wielkie plony roku 1930, to wynik kolektywizacji rolnictwa rosyjskiego należy przyjąć z dużem zastrzeżeniem, gdyż nie można pominąć niezwykle sprzyjających warunków atmosferycznych, które w znacznej mierze wzmogły urodzaje. Wiadomo że, w roku 1928 Kanada i Argentyna zebrały niemal dwa razy więcej pszenicy z tego samego obszaru, niż w roku 1929; w 1915 r. U. S. A. uzyskały plon 27,9 miljonów tonn, gdy niemal ta sama powierzchnia uprawy w r. 1925 dała tylko 18,4 miljonów tonn. Zachodzi więc poważna wątpliwość, czy powodzenie ostatniego zbioru pszenicy w Z. S. S. R. nie należy w znacznym stopniu przypisać podobnie sprzyjającym okolicznościom, jak to miało miejsce w swoim czasie w Argentynie, Kanadzie i Stanach Zjednoczonych.

Ciekawe zestawienie plonów pszenicy w ciągu ostatnich 7 lat podaje jeden z ostatnich zeszytów „The Economist" dla Rosji i Rumunji, których obszary pszeniczne posiadają bardzo zbliżoną glebę i warunki atmosferyczne.

Zbiory pszenicy w Rumunji i Rosji w latach 1924—1930 w miljonach tonn*).

Rok	Rumunja		Rosja	
	miljony ton	wskaźnik	miljony ton	wskaźnik
1924	1,9	100	12,8	100
1925	2,8	147	21,2	166
1926	3,0	158	24,9	194
1027	2,6	137	21,1	165
1928	3,1	163	21,6	167
1929	2,7	143	19,1	149
1930	3,6	183	29,5	230

Z powyższego zestawienia widać, że wzrost i spadek zbiorów pszenicy w poszczególnych latach w Rumunji odpowiada takim samym wahaniom w Rosji, a przecież Rumunja nie ma „Piatiletki", ani kolektywizacji gospodarstw, ani motoryzacji uprawy. Przyznać jednak należy, iż daje się zaobserwować nieco szybszy przyrost plonów w Rosji niż w Rumunji, jak to wykazują podane obok wskaźniki. Wobec powyższego przychodzimy do wniosku, że wielki zbiór sowieckiej pszenicy w roku 1930 był wynikiem nietylko kolektywizacji, ale w znacznej mierze i sprzyjających warunków wegetatywnych.

Badając wyniki kolektywizacji gospodarstw wiejskich w Rosji, należy pamiętać o niezwykle ekstensywnym systemie uprawy stosowanym przez chłopów rosyjskich. To też bardzo możliwe, iż kolektywizacja zwiększy w pewnym stopniu plony z jednostki powierzchni uprawnej. W marcu roku 1931 Molotow wobec szóstego Sowieckiego Kongresu stwierdzał, że wydajność kolektywnych gospodarstw była o 0,12 q. na ha żyta i o 0,17 q. na ha pszenicy ozimej wyższa niż wydajność chłopskich gospodarstw. Należy przypuszczać, że wzrost plonów pszenicy jarej był niższy, niż dla ozimej, którą wymienił Molotow, gdyż w przeciwnym razie Molotow omawiałby przyrost plonów dla pszenicy jarej, bowiem całe wystąpienie jego miało charakter agitacyjny, nawołujący do kolektywizacji. Dwie piąte obszaru zajętego pod uprawę pszenicy obejmowały w roku 1930 skolektywizowane gospodarstwa, a więc przyjąwszy, że przyrost 0,17 q na ha odnosi się również do pszenicy jarej i chcąc podać średni przyrost plonu dla całego obszaru uprawy pszenicy w roku 1930, należy stwierdzić, że stanowi on niewiele ponad 0,06 q na ha i tę liczbę należy uważać jako czysty rezultat wpływu kolektywizacji na gospodarkę chłopską. Z drugiej strony wiadomo, że plon pszenicy w roku 1930 był o 0,43 q na ha większy, niż w roku 1929 i ujmując sprawę przyrostu plonu arytmetycznie, należy stwierdzić, że kolektywizacja wpłynęła w $^1/_7$ na wzrost średniej wydajności z ha, a w $^6/_7$ to dodatni wpływ warunków atmosferycznych.

Jak już powiedzieliśmy Lubimoff podaje 35,6 miljona tonn jako przypuszczalny zbiór pszenicy z obszaru 42 miljonów ha w roku 1931. Przyjrzyjmy się, jak Rosja wykonywała plan obsiewów w ciągu roku 1930/31. Projektowano podnieść zasiewy zbóż ozimych na jesieni roku 1930 o 10%, to jest

*) Przy obliczaniu wskaźnika za podstawę wzięto rok 1924.

o 3,9 miljonów ha w stosunku do roku 1929; w rezultacie okazało się, że zwiększono powierzchnie uprawy tych zbóż o 1,2 miljona ha czyli o 3%. Zimą roku 1929/30 wymarzło tylko około 0,8 miljona ha zbóż ozimych — ilość bardzo znikoma, wobec 8 miljonów ha w roku 1928-29. Ile wymarzło w roku 1930/31 — brak danych, należy jednak przyjąć, że około 10—12% całej powierzchni zbóż ozimych, równej 40 miljonów ha, z tego ⅓ to pszenica ozima, a reszta, to żyto. Z powyżej podanych liczb wynika, że jeśli wymarznie w ciągu ostatniej zimy i wiosny tylko 5%, to już powierzchnia uprawna ozimin zmaleje w stosunku do roku 1929/30. Zupełnie jest możliwem, że istnieje pewne przesunięcie w kierunku uprawy pszenicy zamiast żyta, lecz to bynajmniej nie dowodzi, że nastąpi zwiększenie nadwyżek eksportowych pszenicy, gdyż ilość rosyjskiego eksportu jest zależna od całego zbioru ziarna, a nie tylko — pszenicy.

Przejdziemy teraz do zbóż jarych. Przewidywano zasiewy wiosenne na rok 1931 w wysokości 100 miljonów ha, wobec projektowanych 90 miljonów ha w roku 1930. Do 15 maja b. r. obsiano 46,2 miljonów ha wobec 50,9 miljona ha obsianych do tego samego terminu w r. 1930. Po 15 maja zasiewy, trwają jeszcze, ale tylko w najbardziej na północo — wschód wysuniętych okręgach zbożowych Rosji i stanowią one nieznaczny procent ogólnych zasiewów jarych. Widzimy z tego, że w roku 1930 Rosja wykonała 56% projektu w zakresie zbóż jarych, a w roku 1931 — 46%. Dane powyższe bynajmniej nie wskazują na to, aby należało się spodziewać większych zbiorów z zasiewów jarych na rok 1931, niż w roku 1930. Największy zawód w powyższej dziedzinie sprawiły chłopskie nieskolektywizowane gospodarstwa, wykazują to następujące dane:

Wykonanie projektu jarych zasiewów w r. 1931 przewidywano 100 miljonów ha.

			%% planu
Obsiano:	1) skolektywizowane obszary	36,2 milj. ha.	65
	2) Chłopskie gospodarstwa	10,0 „ „	25
	Razem	46,2 milj. ha.	46

Okazuje się więc, że niemożliwością dla chłopskich gospodarstw było wykonanie planu; prawdopodobnie sowieckie metody w stosunku do indywidualnych gospodarzy i nieudzielanie im pomocy w takim stopniu jak kolektywom, spowodowały w znacznym stopniu trudności wykonania planu na rok 1931. Należy dodać, że obszary skolektywizowane leżą w najżyźniejszych i posiadających najwcześniejszą wiosnę okręgach.

Reasumując wyniki powyższych rozważań przychodzimy do wniosku, że jakkolwiek najusilniejszem dążeniem Rosji będzie podnieść plony zbóż do maksimum i rzucić jak największe ilości pszenicy na rynek międzynarodowy, aby zdobyć źródło pokrycia zobowiązań z tytułu importu, nabywanych środków produkcji, to jednak eksport sowieckiej pszenicy w kampanji zbożowej roku 1931/32 powinien być mniejszy niż w kończącym się roku gospodarczym. Z drugiej strony nie należy lekceważyć Rosji jako konkurenta, bo doświadczenie dowiodło, że Sowiety biją każdego eksportera ceną, która nie wytrzymuje w żadnym wypadku kalkulacji gospodarstwa kapitalistycznego i umieją swemi dumpingowemi wystąpieniami dezorganizować rynek.

Włodzimierz Kleniewski.

DZIAŁALNOŚĆ ORGANIZACYJ ROLNICZYCH

Kalendarzyk posiedzeń Związku Organizacyj Rolniczych P. R.

Narady i posiedzenia ze współudziałem przedstawicieli Z. O. R. P.

26. 6. Walne Zebranie Małopolskiego Tow. Rolniczego.

3. 7. Walne Zebranie Pomorskiego Tow. Rolniczego.

Posiedzenie w Związku Org. Rol. R. P.

6. 7. Zebranie Zarządu Związku Eksporterów Zboża.

7. 7. Zebranie Zarządu Związku Eksporterów Zboża.

Uchwały Zjazdu Przedstawicieli Oddziałów Związku Ziemian w Warszawie.

Zjazd Przedstawicieli Oddziałów Związku Ziemian w Warszawie, który odbył się w końcu czerwca r. b. dał następujący wyraz swym zapatrywaniom i postulatom:

1. Ponieważ gospodarstwa folwarczne stanowią ogniska kultury i ich wytwórczość jest ważną pozycją w ogólnej produkcji rolnictwa, więc dalsze ich istnienie jest istotnym warunkiem zdrowej struktury gospodarczej państwa. Nie tworząc sztucznych tam naturalnemu procesowi rozdrabniania się własności ziemskiej należy dążyć, aby proces ten odbywał się drogą dobrowolną, ewolucyjną, a nie pod przymusem.

2. Kryzys powoduje spadek siły nabywczej całego rolnictwa, a ten stan rzeczy grozi narodowi i państwu najzgubniejszemi wynikami na każdem polu i w każdej dziedzinie.

3. Automatyczne odtworzenie zburzonej równowagi finansowej warsztatów rolnych stało się niemożliwe z powodu powszechności kryzysu i skutkiem przeciążenia ich świadczeniami publicznemi.

4. Z uznaniem należy odnieść się do usiłowań Rządu, idących w kierunku pomocy rolnictwu, pomocy posuniętej do ostatnich granic możliwości Skarbu Państwa, jednak usiłowania te nie zapewniły rolnictwu spokojnego jutra.

5. Można przytoczyć bardzo wiele przykładów sprzeczności między różnemi przepisami administracji państwowej, które świadczą, albo o odzywających się jeszcze wpływach polityki t. zw. prokonsumenckiej, albo o biurokratycznej obojętności wobec życia.

6. Rolnictwo nie może istnieć wogóle bez kredytu długoterminowego, jak nie może istnieć wogóle przy stopie procentowej wyższej od 6-ciu i koniecznem jest zabezpieczenie rolników od skutków drożyzny pieniądza przez obniżenie stopy procentowej przy kredytach rolniczych. Istotnym warunkiem obniżenia stopy procentowej musi być ofiara ze strony całego gospodarstwa narodowego.

7. Zjazd podkreśla z całym naciskiem, że ustawodawstwo nasze, aczkolwiek nie zburzyło formalnie kapitalistycznych norm życia gospodarczego, to w istocie jest z gruntu antykapitalistyczne i nietylko uniemożliwia, lecz wręcz tępi wszelki dorobek, wszelkie wzbogacenie się. Powszechna u nas, a tak zasadniczo fałszywa i niebezpieczna tendencja odwoływania się po ratunek do państwa w każdej złej chwili tłumaczy się zupełną i niemal powszechną słabością podstaw kapitalistycznych wszystkich prawie przedsiębiorstw, a zwłaszcza rolniczych, które nie mają w sobie sił żywotnych, bo ustawodawca polski nie okazuje troski o ich nagromadzenie.

8. Zjazd uznaje, że obowiązek walki z kryzysem i upadkiem leży bez zastrzeżeń na ziemiaństwie, jako na bezpośrednio zainteresowanem, jednakże Zjazd stwierdza, że bez uznania wysiłków ziemiaństwa, dążących do zażegnania kryzysu ziemiaństwo nie osiągnie istotnych wyników; uznanie to nie może nastąpić inaczej jak tylko przez zapewnienie organom ratowniczym ziemiaństwa uprawnień conajmniej takich, jakie praktyka ustaliła dla wszelkiego rodzaju doraźnych komitetów klęskowych. Władza lokalne winny być wezwane do traktowania tych organów ratowniczych nie za zwykłych petentów, lecz za współpracowników.

9. Zjazd wskazuje, że należy podjąć systematyczne, głębokie i możliwie szybkie zmiany w ustawodawstwie i w polityce gospodarczej, które będą mogły uratować nietylko ziemiaństwo, lecz całe społeczeństwo i państwo.

Przegląd rynków

Produkcja zboża i rynki zbożowe.

Stan rynku zbożowego w drugiej połowie czerwca nie uległ żadnej zasadniczej zmianie. Zresztą obecnie niema żadnych powodów do takiej zmiany. Zasadniczem zbożem rynku światowego jest pszenica, decydujący zaś wpływ na konjunktury cen w ciągu miesięcy letnich mogą wywrzeć w stosunku do tego zboża jedynie urodzaje w Stanach Zjednoczonych A. P. i Kanadzie.

W Stanach Zjednoczonych zbiory pszenicy ozimej będą w roku bieżącym takie, jakich nie bywało w ciągu 20 lat ostatnich. Zapasy pozostałe z kampanji poprzedniej równają się ubiegłym zbiorom pszenicy jarej tak, że nawet przy zupełnym nieurodzaju pszenicy jarej, Stany Zjednoczone miałyby znaczne ilości pszenicy do wywozu. Na nieurodzaj jednak liczyć nie można, bo chociaż urodzaj pszenicy jarej zapowiada się znacznie gorzej, niż w roku ubiegłym i na wiosnę przedstawiał się bardzo źle, jednakże czerwcowe deszcze nieco polepszyły sytuację i przewidują zbiory w wysokości do 60 miljonów q. Ilość ta zupełnie wystarczy na pokrycie przewidywanego spadku zbiorów w Kanadzie, gdzie wskutek fatalnych warunków meteorologicznych na wiosnę i na początku lata, przypuszczalne zbiory będą o 40 miljonów q mniejsze, niż w roku ubiegłym. Jeżeli chodzi o kraje europejskie, odgrywające pewną rolę w produkcji pszenicy bądź to dla celów konsumcji wewnętrznej, bądź to pod postacią pewnych nadwyżek wywozowych, to naogół zbiory prawdopodobnie będą przeciętne. Wobec tego zwiększenie zapotrzebowania pszenicy ze strony tych krajów europejskich, które wewnętrzny deficyt uzupełniały zbożem przywozowem, zwiększy się niewiele, a wobec zarządzonych restrykcyj przemiałowych w wielu krajach europejskich i w szczególności we Włoszech, zwiększenie przywozu pszenicy z za Oceanu może być minimalne.

Naturalnie w czasie miesięcy jesiennych i zimowych, z chwilą wyjaśnienia konjunktur urodzaju w krajach półkuli południowej sytuacja może ulec znaczniejszej zmianie, jednakże w tej chwili nic o tem powiedzieć nie można. Wiadomo jedynie, że siew pszenicy w Argentynie i Australji odbywał się w warunkach normalnych.

Na skutek opisanych powyżej warunków ceny pszenicy mogą podlegać tylko doraźnym fluktacjom, związanym z przejściową spekulacją, względnie nastrojami charakterystycznemi dla wrażliwego rynku światowego. To też w drugiej połowie czerwca ceny pszenicy w Chicago z początku podniosły się, a później spadły poniżej poziomu wcześniej notowanego. Na rynkach europejskich przeważała sytuacja zachowana bez zmiany.

Ruch cen pszenicy w drugiej połowie czerwca i w okresach poprzednich, przedstawiał się, jak niżej:

Ceny pszenicy za q (=100 kg) w dolarach:

Okres	Chicago Hard Winter 2	New-York Hard Winter 2	Liverpool Przeciętna	Hamburg Hard Winter 2	Berlin Krajowa	Przeciętna Warszawa — Poznań
Przeciętna 1928/1929 r.	4,40	4,87	4,96	4,98	5,21	5,18
Przeciętna 1929/1930 r.	4,27	4,51	4,78	4,66	6,05	4,42
23—28 VI. 30 r.	3,73	3,57	4,05	3,74	6,99	4,92
1931 r. 18—23 V.	3,07	—	2,71	2,95	6,82	3,87
25—30	3,07	—	—	2,80	6,65	3,87
1— 6 VI.	2,93	3,29	2,67	2,74	6,43	3,83
8—13	2,96	3,21	2,70	2,82	6,50	3,73
15—20	3,00	3,35	2,68	2,77	6,49	3,51
22—27	2,56	3,39	—	2,81	6,50	3,30

Ceny żyta na rynku amerykańskim podlegały bardzo nieznacznym wahaniom. Na rynkach europejskich w Hamburgu i innych portach wahania były znaczniejsze, ale większej zmiany nie przyniosły. Na rynku niemieckim przeważała tendencja zwyżkowa. W Niemczech, które świeżo zrzekły się przedłużenia żytniej umowy polsko-niemieckiej powstają obecnie projekty, zorganizowania przez Niemcy sprzedaży żyta sowieckiego.

Kształtowanie się cen żyta w drugiej połowie czerwca i w okresach poprzednich, przedstawiało się, jak niżej:

Ceny żyta za q (=100 kg.) w dolarach:

Okres	Chicago N 2	New York N 2	Hamburg Westhern Ryc (cif)	Berlin Krajowe	Przeciętna Warszawa — Poznań
Przeciętna 1928/29 r.	4,11	4,52	4,61	4,89	3,75
Przeciętna 1929/30 r.	3,61	3,66	3,51	4,07	2,46
23—28 VI. 30 r.	—	2,26	2,68	4,16	2,07
1931 r. 18—23 V.	1,49	—	—	4,77	3,34
25—30	1,49	—	1,89	4,85	3,29
1— 6 VI.	1,51	1,82	1,90	4,68	3,29
8—13	1,56	1,80	1,99	4,67	3,28
15—20	1,53	1,81	1,87	4,88	3,17
22—27	1,54	1,82	1,91	5,04	3,02

Na rynkach środkowo-europejskich w dalszym ciągu panuje zastój w tranzakcjach.

Na polskim rynku zbożowym ceny pszenicy i żyta w pomawianym okresie wykazały znaczniejszy spadek. Tłumaczy się to zbliżającym okresem żniw. Stan zasiewów w Polsce w ciągu pierwszej połowy lata naogół polepszył się i są dane do przypuszczeń, że zbiory będą powyżej przeciętnych, a w najgorszym wypadku przeciętne.

Kształtowanie się cen pszenicy i żyta na polskim rynku zbożowym w ciągu drugiej połowy czerwca i w okresach poprzednich przedstawiało się, jak niżej:

Ceny pszenicy i żyta za q (=100 kg) w zł.

Okres	Pszenica krajowa		Żyto krajowe	
	Warszawa	Poznań	Warszawa	Poznań
Przeciętna 1928—1929 r.	47,86	44,31	34,46	32,31
Przeciętna 1929—1930 r.	40,75	38,72	21,90	21,80
23—28 VI. 1930 r.	44,75	42,75	20,01	16,83
1931 r. 18—23 V.	35,25	33,67	30,06	29,53
25—30	35,50	33,45	29,92	28,62
1— 6 VI.	35,50	32,67	29,92	29,75
8—13	34,63	31,75	29,75	28,64
15—20	32,81	29,67	29,47	27,14
22—27	31,25	27,58	28,19	25,69

Ceny jęczmienia na rynku niemieckim zniżkują, co się tłumaczy zjawieniem się na rynku pierwszych partyj nowego jęczmienia. Ceny owsa na rynku amerykańskim ulegały nieprawidłowym wahaniom, na rynku niemieckim zaś w dalszym ciągu zwyżkowały.

Ruch cen jęczmienia i owsa na rynkach światowych w drugiej połowie czerwca i w okresach poprzednich, przedstawiał się, jak niżej:

Na polskim rynku zbożowym w omawianym okresie w dalszym ciągu brak notowań cen jęczmienia. Ceny owsa obniżały się tak, jak i ceny innych zbóż, jedynie w wolniejszym tempie.

Ceny jęczmienia i owsa za q (=100 kg) w dol.

Okres	Jęczmień		Owies		
	Berlin	Przeciętna Warszawa — Poznań	Chicago	Berlin	Przeciętna Warszawa — Poznań
Przeciętna 1928-1929 r.	5,27	3,89	3,39	4,77	3,74
Przeciętna 1929-1930 r.	4,60	2,89	3,16	3,74	2,43
23—28 VI. 1930 r.	—	2,37	2,68	3,65	1,96
1931 r. 18—23 V.	5,61	—	2,00	4,61	3,50
25—30	5,49	—	1,98	4,60	3,55
1— 6 VI.	5,25	—	1,92	4,39	3,54
8—13	5,05	—	1,94	4,35	3,48
15—20	4,76	—	1,88	4,18	3,45
22—27	4,59	—	2,03	4,07	3,33

Ruch cen jęczmienia i owsa na rynkach polskich w ciągu drugiej połowy czerwca i w okresach poprzednich przedstawiał się, jak następuje:

Ceny jęczmienia i owsa za q (=100 kg) w zł.

Okres	Jęczmień		Owies	
	Warszawa	Poznań	Warszawa	Poznań
Przeciętna 1928 — 1929 r.	35,21	34,03	34,92	31,57
Przeciętna 1929—1930 r.	26,59	25,61	21,49	19,95
23—28 VI. 1930 r.	—	19,67	19,38	17,17
1631 r. 18—23 V.	—	—	22,00	30,33
25—30	—	—	32,71	30,50
1— 6 VI.	—	—	32,54	30,50
8—13	—	—	31,50	30 50
15—20	—	—	31,50	30,08
22—27	—	—	30,19	28,92

Edward Szturm de Sztrem

Eksport i rynki zbytu zwierząt rzeźnych i produktów uboju.

A. Rynki zagraniczne.

Wywóz nierogacizny z Polski w drugiej połowie czerwca b. r. przedstawia się następująco:

	Wiedeń		Praga	
	Dowóz świń żywych szt.	Cena śr za 1 kg ż. w. zł	Dowóz świń bitych szt.	Cena śr. za 1 kg. bitej w. zł
III. tydzień	9893	1.42	563	2.17
IV. "	8641	1.78	230	2.43

W stosunku do pierwszej połowy czerwca rb. eksport do Wiednia zwiększył się o przeszło 3.000 szt. Wzrost ten tłomaczy się okolicznością, że w ciągu ostatnich kilku tygodni kontyngent nie został w całości wyczerpany, tak że Syndykat Pol. Eksp. trzody i bydła regulujący dostawy na rynek wiedeński za pomocą zaświadczeń wywozowych, wydał w tym okresie większą ilość zaświadczeń na wywóz celem wyrównania tych niedociągnięć. Wywóz do Pragi zmniejsza się w dalszym ciągu. Ceny na obu rynkach doznały w ostatnim tygodniu czerwca znacznej poprawy, zwłaszcza w Wiedniu ze względu na zmniejszony spęd ogólny.

Jak to pisaliśmy w poprzednim numerze, podwyższenie stawek celnych w Austrji miało nastąpić z dniem 1 lipca r. b. W ostatniej jednak chwili, a mianowicie w dniu 30 czerwca sytuacja uległa zmianie o tyle, że ważność dawnych umów z Jugosławią i Węgrami i związanych w tych umowach stawek celnych została przedłużona do 15-go lipca rb. Na skutek przedłużenia ważności starych umów korzysta też Polska do 15 lipca z dotychczasowych stawek na podstawie klauzuli największego uprzywilejowania. Tak więc eksport z Polski do Austrji w terminie do 15 lipca odbywać się będzie na dotychczasowych warunkach.

Jak się ukształtuje sytuacja po tym terminie, trudno obecnie powiedzieć, gdyż pertraktacje rządu austrjackiego z zainteresowanymi państwami są w toku, a ostateczne wyniki nie dadzą się oczywiście przewidzieć. Jeżeli chodzi o ustosunkowanie się Austrji do polskich dowozów nierogacizny, to pewne światło rzuca na tę sprawę dodatkowy protokół umowy handlowej austrjacko-węgierskiej, podpisany w dniu 29 czerwca rb., narazie jeszcze nieopublikowany, a znany tylko z wyciągów prasowych. Według tego protokółu przyznane zostały Węgrom przy imporcie świń do Austrji pewne ustępstwa od stawek autonomicznych, które przedstawiliśmy w poprzednim numerze. Mianowicie stawka konwencyjna dla świń żywych ma wynosić 18 zł. kr., ale tylko przy wadze 40 — 110 kg. i tylko dla kontyngentu w wysokości 50% dowozów z Węgier w r. 1930. Przy świniach bitych stawka konwencyjna wynosi 26 zł. kr., ale tylko przy wadze poniżej 90 kg., względnie przy wadze połówek niżej 45 kg. i znowu tylko dla kontyngentu w wysokości 50% przywozu z Węgier w r. 1930. Ponieważ rząd autrjacki w drodze interpretacji kauzuli największego uprzywilejowania rozszerza te same warunki importu także w stosunku do Polski przy analogicznym uwzględnieniu przywozu z Polski w r. 1930, wynikałoby z tego, że w rezultacie nasz stan posiadania na rynku wiedeńskim miałby ulec redukcji przekraczającej 3/4 obecnego kontyngentu. W r. 1930 wywieźliśmy bowiem według statystyki około 170.000 szt. żywych o wadze poniżej 110 kg. oraz około 112.000 szt. świń w stanie bitym, czyli nasz roczny kontyngent korzystający z cła ulgowego w Austrji wynosiłby w przyszłości około 140.000 szt. świń w stanie żywym i bitym, tj. mniej niż 1/4 dotychczasowego kontyngentu. Oczywiście poza tym kontyngentem eksport do Austrji byłby niemożliwy wobec wysokich stawek autonomicznych. Stanowisko Austrji, która zawiera najpierw umowę z Węgrami mającemi w eksporcie do Austrji o wiele mniej zainteresowania niż Polska, jest dla nas bardzo niekorzystne i godzi dotkliwie w nasz dotychczasowy stan posiadania. Pozostaje jeszcze droga pertraktacji w celu uzyskania możliwie najwyższego kontyngentu.

Dostawy świń hodowlanych dla Sowietów zakończyły się w 3-im tygodniu czerwca. Sowiety odebrały około 11 tysięcy sztuk i odmówiły przyjęcia dalszych dostaw z powodu kilku wypadków padnięcia sztuk, tak że nawet końcowe transporty musiały być skierowane z granicy sowieckiej do Wiednia, z wielką stratą dla eksporterów.

Wywóz bydła do Włoch zmniejszył się dość znacznie, a do Czechosłowacji ustał prawie zupełnie. Część strat przy eksporcie do Włoch została już wyrównana przez Międzyministerjalną Komisję Popierania Eksportu i firmy uzyskały w ten sposób uzupełnienie kapitału obrotowego, tak że eksport do Włoch niewątpliwie znowu się ożywi.

Wywóz bekonów do Anglji wynosił w 3-im tygodniu czerwca rb. 9.175 balotów, w 4-tym tygodniu 8.547, razem 17.722 baloty, czyli blisko 36.000 szt. świń przerobionych na bekony. W ostatnim tygodniu czerwca sytuacja na rynku bekonowym poprawiła się i ceny zwyżkowały, a mianowicie: cena na bekony duńskie podniosła się o 5 do 6 sh., szwedzkie i holenderskie o 6 sh. polskie i państw bałtyckich o 7 sh. Ceny na bekony irlandzkie pozostały bez zmiany. Zapotrzebowanie przy obecnych niskich cenach znacznie wzrosło i tendencja na rynku angielskim jest mocna.

B. Rynki krajowe.

Druga połowa czerwca rb. zaznaczyła się zniżką cen na bydło rogate i owce. Tylko cielęta wykazały nieco silniejszą tendencję. Natomiast ceny nierogacizny, w związku z silnie zmniejszonemi dowozami na targi wykazały zwyżkę, która na poszczególnych targach dochodziła do 30 gr. i więcej na 1 kg., zwłaszcza w ośrodkach przemysłowych dała się specjalnie odczuć zwyżka cen żywca, wskutek czego podskoczyły również ceny mięsa i przetworów mięsnych, w Łodzi doszło nawet na tym tle do zatargu między Magistratem a rzeźnikami i wędliniarzami. Wobec ogólnego braku towaru, który najbardziej uwidacznia się w b. Kongresówce, zwyżka na trzodę chlewną trwa nadal.

Poniżej podajemy notowania z ważniejszych rynków krajowych z końca czerwca rb.:

Poznań, dnia 1 lipca 1931 r.

	spęd	ceny
A. Woły	196	
1. Pełnomięsiste, wytuczone . .		98—102
2. Mięsiste, tuczone młodsze .		90— 96
3. miernie odżywione		—
4. mięsiste, tuczone starsze . .		—
B. Buhaje	302	
1. Wytuczone, pełnomięsiste		94—100
2. Tuczone, mięsiste		82— 90
3. nietuczone, dobrze odżyw. .		—
4. miernie odżywione		—
C. Krowy	435	
1. Wytuczone, pełnomięsiste .		96—104
2. Tuczone, mięsiste		80— 90
3. Nietuczone, dobrze odżyw. .		62— 68
4. Miernie odżywione		40— 50
D. Jałowice		
1. Wytuczone, pełnomięsiste .		96—104
2. Tuczone, mięsiste		86— 92
3. Nietuczone		70— 80
4. Miernie odżywione		60— 64
E. Młodzież		
1. Dobrze odżywiona		60— 64
2. Miernie odżywiona		54— 58
F. Cielęta	646	
1. Najprzedniejsze cielęta wyt.		100—110
2. Tuczone cielęta		90— 96
3. Dobrze odżywione		80— 86
4. Miernie odżywione		60— 70
II. Owce	545	
1. Wytuczone pełnom. jagnięta		100—116
2. Tucz. starsze skopy i maciorki		80— 96
3. dobrze odżywione		—
III. Świnie:	2230	
1. pełnomięsiste od 120—150 kg. ż.w.		132—138
2. pełnomięsiste od 100—120 kg. ż.w.		124—130
3. pełnomięsiste od 80 . 100 kg. ż.w.		114—120
4. mięsiste ponad 80 kg.		96—110
5. maciory i późne kastraty		120—128
6. świnie bekonowe		100—112

Przebieg targu: spokojny.

Warszawa, od 21. 6. do 27. 6. 1931 r.

Spęd: bydła rogatego 703 szt.; cieląt 971 szt.; trzody chlewnej 3.530 szt.

Mięso przywozowe: wołowina 2.802 ćwiartek; cielęcina 24.124 ćw.; wieprzowina 5.970 kg.

Średnie ceny żywca w hurcie za 1 kg.: bydło rogate: pełnomięsiste zł. 1.00, wytuczone 0.80, chude 0,70, jałowizna 0.80, cielęta 1.15; trzoda chlewna: sztuki słoninowe 1.55, mięsne 1.27.

Średnie ceny mięsa w hurcie za 1 kg.: **Zady z uboju warszawskiego**: wołowiny I gat. 2.15, II gat. 2.00, cielęcina 2.20. **Zady przywozowe**: wołowina I gat. 2.00, II gat. 1.70, cielęcina 7.80. **Przody z uboju warszaw.**: wołowina I gat. 2.20, II gat. 2.00, cielęcina 2.20. **Przody przywozowe**: wołowina gat. I. 1.80, II gat. 1.50, cielęcina 1.80.

Wieprzowina z uboju warsz.: słoninowa 1.60, mięsne 1.40.

Sosnowiec, od 22 do 27 czerwca 1931 r.

Spędzono na Targowicę w Sosnowcu 1.787 sztuk trzody chlewnej.

Płacono za 1 kg. żywej wagi zł. 1.25 — 1.75.

Tendencja: zwyżkowa.

Lwów, od 20. 6. do 27 6. 1931 r.

	Spęd	Ceny	
bydła	425	0,50—1,10	za 1 kg. ż. w.
		0,80—1,75	„ b. w.
cieląt	1239	0,50—0,75	„ ż. w.
		0,90—1,35	„ b. w.
świń	—	1,15—1,40	„ „

Kraków od 20. 6. do 26 6. 1931 r.

	Spęd	Ceny
buhaje	127	0,72—1,18
woły	124	0,87—1,18
krowy	175	0,50—1,00
jałówki	99	0,75—1,14
cielęta	913	0,83—1,33
owce	—	—
świnie	767	1,02—1,35
świnie bite		1,45—2,00

Przebieg targu: Spęd średni, tranzakcje mierne. Ceny bez zmian.

Mysłowice od 20. 6. do 26. 6. 1931 r.

	Spęd		Ceny
buhaje	99		0.78—1.15
woły	30		0.80—1.18
krowy	654		0.80—1.16
jałówki	62		0.88—1.18
cielęta	200		0.70—1.10
owce	—		— —
barany	—		— —
świnie	1217	gat. I	1.42—1.52
		„ II	1.31—1.41
		„ III	1.21—1.30
		„ IV	1.00—1.20
		„ V	— —

Przebieg targu ożywiony. Tendencja na bydło zniżkowa, na nierogaciznę zwyżkowa.

Rynek jajczarski.

W drugiej połowie maja na światowym rynku jajczarskim w związku z częściowym ukończeniem kampanji konserwacji jaj popyt był ograniczony. Słaby nastrój utrzymał się w dalszym ciągu i w pierwszych dniach czerwca. Zwłaszcza na poważne trudności napotykał zbyt towaru średniego oraz normalnego ponieważ popyt przeważnie ograniczył się do ciężkich gatunków kompletnie świeżego towaru. W połowie czerwca w następstwie kurczenia się produkcji podaż towaru pokaźnie zmalała w wyniku czego ceny prawie we wszystkich krajach poszły w górę. W niektórych krajach, a przedewszystkiem w Niemczech oraz Austrji, wyższe ceny spowodowały zmniejszenie się zapotrzebowania konsumcyjnego, co zmusiło handlujących do częściowej redukcji cen. Naogół jednak ceny w końcu czerwca we wszystkich krajach były wyższe aniżeli na początku miesiąca.

Ceny w Berlinie w zł. za 24-kopową skrzynię:

Kraj, pochodnia i gatunek	28. V.	15. VI.	25. VI.
Niemieckie do picia pon. 65 gr.	275	305	298
„ „ „ „ 48 gr.	191	198	191
„ wysortowane . .	168	168	168
Duńskie 18 lbs.	282	313	298
„ 15½—16 lbs.	237	252	244
Holenderskie 68 gr	282	321	305
„ 60—62 gr. . .	252—259	259—275	252—267
Jugosłowiańskie	—	—	—
Polskie większe	—	—	—
„ normalne	—	—	—
rosyjskie duże	198—206	206	198—206
„ normalne	168—183	191—198	191
zagraniczne drobne	153—160	153	153

Na rynku krajowym w drugiej połowie czerwca panowała tendencja nieco mocniejsza przy pewnej zwyżce cen. Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w m-cu czerwcu notował za 1 kg. zł. 1.40, 1.00 i 1.80.

Cena towaru oryginalnego za 24-kopową skrzynię w Tarnopolu wynosiła: 80 — 84, 100, 115 — 120 zł.

Na rynkach odbiorczych w III tygodniu czerwca za 1440 szt. jaj polskich płacono w przeliczeniu na złote:

	54/57 kg.	51/54 kg.	48/51 kg.	45/48 kg.
Londyn . . .	180—194	173—176	166—169	152—159
Wiedeń . . .	—	158—167	149—154	—
Berlin	—	—	—	—
Hamburg . .		183—191		

W okresie styczeń — maj rb. wywieziono z Polski wg. danych Gł. Urzędu Statystycznego 193.571 q za sumę 41.176.000 zł. W tym samym czasie roku ub. wywieziono 229.221 q za sumę 51.496.000 zł. W m-cu maju 1931 r. wywieziono 83.018 q za sumę 15.936 zł., w roku ub. 83.388 q za sumę 17.716.000 zł.

Na rynek angielski w okresie styczeń — maj 1931 ogółem dowieziono z różnych krajów 1.256.574 tys. sztuk jaj, w tem z Polski 135.685 tys. sztuk, co stanowi ponad 10% ogólnego importu angielskiego jaj. Na rynku angielskim jako dostawca jaj zajęła Polska czwarte miejsce.

Na rynek niemiecki w tym samym czasie dowieziono 1.013.603 tys. sztuk jaj, w tem z Polski tylko 15.119 tys. sztuk.

W końcu maja 1931 roku ceny jaj w porównaniu z cenami z końca maja roku 1930 były niższe w Berlinie o 35,2%, w Wiedniu o 26,1%, w Londynie o 44,8%, w Kopenhadze o 48,6% i na rynku holederskim o 31,2%; w porównaniu zaś z cenami przedwojennemi, a więc z końca maja 1931 raku, ceny w roku b. były wyższe o 2,5% w Berlinie i o 5,3% w Wiedniu; w Londynie ceny tegoroczne były niższe od przedwojennych o 13.8%; również niższe były ceny o 20,0% w Kopenhadze i o 13,0% na rynku holenderskim.

Dr. Eug. T.

Ceny drewna.

W ubiegłym miesiącu byliśmy świadkami pewnej stabilizacji cen drewna, na niskim zresztą poziomie. Notowano za 1 m³ drewna tartego franco wagon stacja załadowcza (ceny w złotych):

w Bydgoszczy:

Deski stolarskie odziomk. do 35 mm grub.	95—105.—
„ „ „ ponad 35 mm grub.	110—120.—
Deski z wierzchołków	62— 70.—
Deski z kloców środkowych	70— 80.—
Bezsęczne boki białe	80— 85.—
„ „ nasiniałe	50— 55 —
Deski podłogowe	75— 78.—
Szalówka	46— 48.—
Deski z murszu (odziomkowe)	55— 65.—
Deski równoległe obrzynane	62— 65.—
Belki według listy	72— 78.—
Kantówka „ „	60— 65.—

w Katowicach:

Belki	85— 90.—
Deski sosn. grub. 40—50 mm	80.—
Kantówka do 12 cm	75— 80.—
„ powyżej 12 cm	90— 95.—
Szalówka	55.—

Materjał stolarski	140—160.—
Deski podłogowe	120.—
„ dębowe	200—220.—
„ bukowe	100—120.—
Kopalniaki franco wagon stacja załadow. w Kongresówce	$ 2,70.—
Kopalniaki franco wagon stacja załadow. w Małopolsce	$ 2,80.—
Kopalniaki franco wagon stacja załadow. w Poznańskiem	$ 2,60.—
Kopalniaki loco skład Katowice	$ 3,70—3,80.—
„ „ kopalnia	$ 4,25.—
Łaty	85.—

w Poznaniu:

Kantówka w wymiarach handlowych	63— 65.—
„ według listy	65— 70.—
Belki	75— 80.—
Łaty	80— 85.—
Szalówka	50— 55.—
Podłogówka surowa	75— 85.—
„ heblowana i szpuntowana	100—110.—
Deski stolarskie	110—125.—
Deski i bale obrzynane	75— 85.—

(Wszystko z materjału sosnowego). *W. B.*

Kronika Krajowa

Finanse i kredyt.

Kronika finansowa.

W okresie sprawozdawczym od dnia 22 czerwca do 6 lipca roku bież. panowała na giełdzie tendencja dla dewiz niejednolita. Z końcem czerwca wszystkie niemal dewizy zniżkowały, w lipcu znów się podniosły na dawniejszy poziom, lub nawet nieco wyższy. Należy zanotować pod koniec okresu sprawozdawczego niczem nieuzasadnioną pokaźną zwyżkę dolara, który po chwilowym spekulacyjnem podniesieniu się wraca na dawny poziom, zwyżka ta szczególniej uwidoczniła się w prywatnych obrotach pozagiełdowych.

Notowano: Belgję 124.20 — 124,28 — 124,45; Belgrad 15,80; Berlin 211,87; Budapeszt 155,85; Bukareszt 5,32; Gdańsk 173,50 — 173,55 — 173,60; Helsingfors 22,46; Hiszpanję 85,15, Holandję 359,25 — 359,00 — 359,15; Kair 44,53; Kopenhagę 239,08 — 238,95 — 239,04; Londyn 43,42½ — 43,38½; N. York czeki 8,920 — 8,915 — 8,922; N. York kabel 8,924 — 8,922 — 8,926; Oslo 238,95; Paryż 34,94 — 34,90½; Pragę 26,43 — 26,42 — 26,44; Rygę 171,96; Sztokholm 239,33 — 239,30 — 239,35; Szwajcarję 173,10 — 172,67 — 172,96; Tallin 237,80; Wiedeń 125,45 — 125,35 — 125,45; Italję 46,73 — 46,72 — 46,75; Montreal 8,89.

W prywatnych obrotach pozagiełdowych dokonywano tranzakcyj dolarem gotówkowym 8,96 — 8,97 — 9,01 — 9.05 — 9.00; rublem złotym 4,79 — 4,81 — 4,97; czerwońcem dol. 0,32 — 0,34 — 0,36.

Gram czystego złota 5,9244.

Na giełdzie papierów procentowych państwowe papiery lokacyjne notowano: 3% Poż. Budowlana 38,25 — 39,25; 4% Poż. Inwestycyjna 82,00 — 85,75; 5% Poż. Konwersyjna 46,50 — 46,75; 6% Poż. dolarowa 73,00 — 75,00; 7% Poż. Stabilizacyjna 77,75 — 81,00 (z wyjątkiem transzy francuskiej); 10% Poż. Kolejowa 104,00.

Listy zastawne banków państwowych notowano: 7% L. Z. Państw. Banku Roln.; 83,25; 8% L. Z. Państw. Banku Roln. 94,00; 7% L. Z. Banku Gospd. Kraj. 83,25; 8% L. Z. Banku Gospod. Kraj. 94.00.

Kredyt krótkoterminowy.

Bank Polski.

Stan kredytu krótkoterminowego w Banku Polskim na dz. 31 maja 1931 r. wyraża się liczbą 617.900 tysięcy zł., w tem dyskonto weksli obejmuje sumę 541.209 tysięcy zł., pożyczki zabezpieczone papierami wartościowemi — 76.691 tysięcy zł.

W stosunku do miesiąca poprzedniego kredyt zmalał o 2 miljony zł., co zresztą idzie po linji polityki Banku. Stan kredytu na dz. 30 kwietnia 1931 r. ogółem stanowił 619.466 tysięcy zł., w tem dyskont weksli 544.149 tysięcy zł., pożyczki zabezpieczone papierami wartościowemi 75.318 tysięcy złotych, widzimy skurczenie się portfelu wekslowego o dalsze 3 miljony złotych. W dn. 31 marca stan kredytu stanowił 656.493 tysiące zł., w tem dyskont weksli 571.095 tysięcy zł., pożyczki zabezpieczone papierami wartościowemi 85.398 tysięcy zł.

Stopa dyskontowa Banku Polskiego od października 1930 r. równa się 7 i pół procent.

Pocztowa Kasa Oszczędności.

Działalność kredytowa P. K. O. należy do czynności podrzędnych tej instytucji. Stan kredytu na 31 maja wyraża się sumą 20.647 tysięcy zł., gdy na 30 kwietnia stan ten wynosił 26.622 tysięcy zł., a na 31 marca — 28.475 tysięcy zł. Ogólna suma kredytu dzieli się na dyskonto weksli (przeważnie redyskontowanych przez banki prywatne) — 4.673 tysięcy zł. i weksle protestowane 1607 tysięcy zł. w dn. 30 kwietnia — 10.283 tysięcy zł. i weksle protestowane — 1590 tysięcy zł., na 31 marca 11.807 tysięcy zł., weksle protestowane — 1684 tysiące zł. Pożyczki wekslowe — 6.315 tysięcy zł., w dn. 30 kwietnia — 6.712 tysięcy zł., w dn. 31 marca 6.912 tysięcy zł.; pożyczki na zastaw papierów wartościowych — 8.052 tysięcy zł., w dn. 30 kwietnia — 8.037 tysięcy zł., w dn. 31 marca — 8.072 tysięcy zł.

Widoczne jest zmniejszenie działalności kredytowej w P. K. O. w ostatnich miesiącach.

Bank Gospodarstwa Krajowego.

Działalność kredytowa B. G. K. w stosunku do miesiąca poprzedniego wzrosła. Stan kredytu krótkoterminowego na dz. 31 maja wyraża się liczbą 319.329 tysięcy zł., gdy na ostatni dzień kwietnia wynosił 309.279 tysięcy zł. Nastąpiło więc zwiększenie stanu kredytów o 10 miljonów złotych. Stan w dn. 31 marca obejmował 305.589 tysięcy zł. Kredyt omawiany obejmuje pozycje dyskonto weksli — 161.800 tysięcy zł. i weksle protestowane 6.360 tysięcy zł. w dn. 30 kwietnia — 154.877 tysięcy zł. i weksle protestowane 6.827 tysiące zł. w dn. 31 marca — 150.802 tysięcy zł. i weksle protestowane 6.692 tysiące zł.; rachunek otwartego kredytu 120.989 tysięcy zł., w dn. 30 kwietnia — 119.487 tysięcy zł. i w dn. 31 marca — 116.267 tysiące zł.; pożyczki terminowe — 30.188 tysięcy zł. w dn. 30 kwietnia 28.088 tysięcy zł. w dn. 31 marca — 31.828 tysięcy zł. Sumę kredytów udzielonych w formie dyskontu weksli należy rozpatrywać łącznie z redyskontem, pomniejszając stan portfelu o tę właśnie sumę. Redyskont na 31 maja wynosi 47.900 tysięcy zł., w dn. 30 kwietnia — 54.156 tysięcy zł., w dn. 31 marca — 59.357 tysiące zł.

Państwowy Bank Rolny.

Suma kredytu krótkoterminowego P. B. R. w miesiącu maju zwiększyła się w stosunku do kwietnia. Stan kredytu na dz. 31 maja wyraża się liczbą 242.513 tysięcy zł., gdy na 30 kwietnia stanowił — 235.901 tysięcy zł., a na 31 marca — 230.455 tysięcy zł.

Nastąpiło więc zwiększenie o 7 miljonów zł.

W tej liczbie stan dyskonta weksli w dn. 31 maja stanowi 80.056 tysięcy zł., a w 30 kwietnia — 76.653 tysięcy zł., a w dn. 31 marca — 74.788 tysięcy zł. Rachunek otwartego kredytu 28.763 tysięcy zł., w dn. 30 kwietnia — 29.607 tysięcy zł., w dn. 31 marca — 30.490 tysięcy zł. Pożyczki terminowe — 111.292 tysięcy zł., w dn. 30 kwietnia — 107.610 tysięcy zł., a w dn. 31 marca — 102.363 tysięcy zł. Pożyczki towarowe — 22.402 tysięcy zł., w dn. 30 kwietnia — 22.049 tysięcy zł., a w dn. 31 marca — 22.814 tysięcy zł. Sumę dyskonta należy zmniejszyć o stan redyskonta, które w dn. 30 marca stanowi — 38.805 tysięcy zł., w dn. 30 kwietnia stanowiła 54.156 tysięcy zł., a w dn. 31 marca — 59.357 tysiące zł.

Banki Akcyjne.

Stan kredytu w 15 największych bankach akcyjnych, reprezentujących około 80% ogółu kapitałów banków akcyjnych, według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego w miesiącu maju zmniejszył się o 30 miljonów zł. Ogólna suma kredytu w dn. 31 maja wynosi 868.995 tysięcy zł., gdy w dn. 30 kwietnia wynosiła 899.666 tysięcy zł., a w dn. 31 marca — 937.798 tysięcy zł.

Suma kredytu rozpada się na poszczególne pozycje. Dyskonto weksli wynosi 436.035 tysięcy zł., w dn. 30 kwietnia — 452.687 tysięcy zł., a w dn. 31 marca — 466.724 tysiące zł. Pożyczki terminowe 8.323 tysięcy zł., w dn. 30 kwietnia — 8.286 tysięcy zł., w dn. 31 marca — 8.365 tysięcy zł. Rachunek otwartego kredytu — 424.637 tysięcy zł., a w dn. 30 kwietnia — 438.693 tysięcy zł. ma w dn. 31 marca — 462.891 tysiące zł.

Stan dyskonta rozpatrywać należy łącznie z redyskontem, którego stan na 31 maja stanowi 131.524 tysięcy zł., a na 30 kwietnia wynosił 126.843 tysięcy zł., a w dn. 31 marca — 126.021 tysięcy zł.

Kredyt długoterminowy.

Bank Gospodarstwa Krajowego.

Stan kredytu długoterminowego w B. G. K. według danych Głównego Urzędu Statystycznego wzrósł w stosunku do stanu z dn. 30-go kwietnia o 4.5 miljonów zł.

Stan kredytu na 31 maja wynosi — 1.498.151 tysięcy zł. na dz. 30 kwietnia wynosił — 1.453.877 tysięcy zł., na dz. 31 marca — 1.459.010 tysięcy zł. W sumie

powyższej pożyczki gotówkowe długoterminowe wyrażają się liczbą 698.145 tysięcy zł., w dn. 30 kwietnia — 697.969 tysięcy zł., w dn. 31 marca — 699.327 tysięcy zł. W tej liczbie pożyczki z lokat Skarbu Państwa stanowią — 589.979 tysięcy zł., na dz. 31 maja — 588.937 tysięcy zł., na dn. 30 kwietnia i 589.734 tysięcy zł. w dn. 31 marca.

Pożyczki emisyjne wzrosły o 4 miljony zł. w stosunku do miesiąca poprzedniego i wynoszą 760.006 tysięcy zł., w tem pożyczki w listach zastawnych — 222.847 tysięcy zł., w obligacjach — 537.159 tysięcy zł., w dn. 30 kwietnia stan pożyczek emisyjnych wyrażał się liczbą — 755.908 tysiące zł., z tego w listach zastawnych — 218.125 tysiące zł., w obligacjach — 537.783 tysięcy zł. W dniu 31 marca pożyczki emisyjne stanowiły 759.683 tysięcy zł., w tem w listach zastawnych 214.025 tysiące zł., w obligacjach — 545.658 tysięcy zł.

Państwowy Bank Rolny.

Według danych z Wiadomości Statystycznych stan kredytu długoterminowego w P. B. R. pozostał bez zmiany w stosunku do stanu na 30 kwietnia. Stan kredytu wyraża się liczbą 329.729 tysięcy zł. na dz. 31 maja, 327.865 tysięcy zł. na dz. 30 kwietnia i 327.297 tysięcy zł. na dz. 31 marca. Są to pożyczki emisyjne w tem w listach zastawnych — 233.604 tysiące zł. na dz. 31 maja 224.384 tysiące zł. na dz. 30 kwietnia i 222.842 tysiące zł. na dz. 31 marca; w obligacjach meljoracyjnych 106.119 tysięcy zł. w dn. 31 maja — 105.481 tysięcy zł. w dn. 30 kwietnia i 104.455 tysięcy zł. w dn. 31 marca.

Wpływy z ceł.

W roku budżtowym 1929/30. z ceł przywozowych wpłynęło 405.4 mil. zł. co przy wartości importu 2912 mil. zł. stanowi 14% ad valorem.

Przy imporcie tak zw. „Produktów spożywczych" wpłynęło do Skarbu 106352 tys. zł. czyli 24% ad val., przy imporcie zwierząt — 173 tys. zł. (3% ad val.), „produktów zwierzęcych" — 19.387 tys. zł. (9% ad val.); oraz „roślin i ich części" — 2.769 tys. zł. (8% ad val.).

Powyższe zestawienie wskazuje zbyt słabą ochronę celną naszej produkcji hodowlanej, zwłaszcza przy imporcie skór i futer surowych.

Podatki.

Opłata stemplowa za przeniesienie własności.

Z majątku ziemskiego, który uległ parcelacji, sprzedana została pozostałość o obszarze 381 ha za 200.000 zł. Okręgowy Urząd Ziemski, udzielając pozwolenia na przeniesienie własności tej części majątku, zaświadczył, że transakcja ta została dokonana na zasadach, ustanowionych dla parcelacji w myśl ustawy o reformie rolnej i że 1% za nadzór nad parcelacją został pobrany. Urząd Skarbowy mimoto uznał pobraną przez notarjusza przy spisaniu kontraktu opłatę stemplową za przeniesienie własności w wysokości 1% ceny sprzedażnej, na zasadzie art. 88 ustawy o reformie rolnej z r. 1925, za nieprawidłową i zastosował ogólną opłatę na zasadach ustawy stemplowej w wysokości 4%.

Po bezskutecznem odwołaniu się do Izby Skarbowej nabywca wniósł skargę do N. T. A., który jednak nie podzielił wywiedzionych w niej argumentów. Argument art. 88 ustawy o reformie rolnej z r. 1925, podług którego wszelkie akty, przynoszące prawo własności gruntów, nabytych w drodze parcelacji, podlegają opłacie tylko w wysokości ¼ normalnej opłaty, stosowanej przy aljenacji nieparcelacyjnej, uznał N. T. A. za nietrafny.

Trybunał stanął na stanowisku, że nie wszelkie akty, przenoszące prawo własności gruntów, nabywanych w drodze parcelacji, są z ducha ustawy legitymowane do korzystania z tej ulgowy stawki lecz tylko te, które dotyczą aljenacji parcelacyjnych, mających niewątpliwą cechę, iż odpowiadają dążnościom i warunkom, związanym z wprowadzeniem ustawy o reformie rolnej. Wypływa to z wyjątkowego charakteru art. 58 ustęp 3 ustawy stemplowej, stanowiącego, że akta, dające tytuł do przeniesienia własności nabytej w drodze parcelacji, „przeprowadzonej na zasadzie przepisów o reformie rolnej" podlegają opłacie w wysokości 1%.

Otóż punkt ciężkości dezycji o stosowaniu ulgowej stawki leży w tem, czy dana aljenacja parcelacyjna przeprowadzona została w myśl zasad przepisów o wykonianiu reformy rolnej, przyczem pamiętać należy, że rozważanie warunków, według których aljenacja ma odpowiadać zasadom, wypowiedzianym w ustawie o wykonaniu reformy rolnej, nie może, wobec wspomnianego charakteru wyjątkowego art. 58, wychodzić rozszerzająco poza granice, ustanowione w samej ustawie. Ustawa ta, jak głosi jej art. 1, ma na celu wytworzenie ze względu na interes publiczny, gospodarstw rolnych, zdrowych i zdolnych do wydatnej produkcji, w pierwszym zaś rzędzie usunięcie karłowatości gospodarstw, jako nie dającej się pogodzić z temi wymaganiami. Obszar takich gospodarstw, uznany za odpowiadający tym wymogom, określony został w art. 50 ustawy o wykonaniu reformy rolnej, według którego, z uwzględnieniem wyjątków, zależnych od miejscowych warunków gospodarczych, nie może przekraczać 20 ha.

Jeżeli zaś, jak w danym wypadku, obszar nabyty przekracza daleko ustawowy wymiar, ustanowiony jako granica, mająca zabezpieczyć wykonanie zasad reformy rolnej, nie ma on charakteru parcelacyjnego w znaczeniu powyższych zasad i nie może korzystać z ulgi, ustanowionej tylko w interesie spełnienia zadań, do których zmierza ustawa o wykonaniu reformy rolnej. Nie zmienia w tem nic okoliczność, że Okręgowy Urząd Ziemski związał tę aljenację z ruchem parcelacyjnym i nawet pobrał opłatę za nadzór nad parcelacją.

Orzeczenie powyższe N. T. A. streścił w ustalonej przytem następującej **zasadzie prawnej:**

„Ulgowa stawka przyznana w art. 58 ust. 3 ustawy stemplowej z 1 lipca 1926 (poz. 570 Dz. Ust. pismem, stanowiącym „tytuł przejścia własności przy parcelacji, przeprowadzonej na zasadzie przepisów o reformie rolnej" nie służy w przypadku, gdy chodzi o działki, przekraczające maksymalne wymiary, podane w dziale VI ustawy o wykonaniu reformy rolnej z dn. 28 grudnia 1925 (poz. 1/26 Dz. Ust.)". (Orzeczenie N. T. A. z 18 kwietnia 1931 r. L. rej. 2033/28).

Polityka handlowa.

Krajowa konwencja handlowa z Czechosłowacją.

W Dzien. Ustaw Nr. 55 z dn. 26 czerwca ogłoszono tekst IV protokułu dodatkowego do konwencji handlowej z Czechosłowacją, a podpisanego w Warszawie dn. 26 czerwca 1928 r.

Konwencja handlowa z Jugosławją.

W Dzien. Ustaw Nr. 57 z dn. 30 czerwca ogłoszono tekst protokułu dodatkowego do konwencji handlowej z dn. 23. 10. 22 r., a podpisanej w Warszawie dn. 31 sierpnia 1930 r.

Ograniczenia wywozu zwierząt.

Austrjackie związkowe ministerstwo rolnictwa i leśnictwa pismem z dnia 6 czerwca b. r. L. 22393 VI. V. przesłało Poselstwu Polskiemu R. P. w Wiedniu wykaz powiatów polskich, z których z mocą obowiązującą od dnia 18 czerwca b. r. wzbroniony jest przywóz do Austrji rzeźnego bydła i świń rzeźnych z powodu pryszczycy oraz zestawienie tych powiatów R. P., z których wzbroniony jest import świń rzeźnych z powodu pomoru (zarazy) świń.

Zarządzenie to zawiera:

A) Zakaz przywozu bydła rzeźnego i świń rzeźnych z powodu pryszczycy obejmuje powiaty jak dawniej zamknięte, mianowicie: Garwolin, w województwie lubelskiem, Brodnica, Chojnice, Gniew, Kościerzyna, Świecie, Tczew i Tuchola w województwie pomorskim, Błonie, Grójec, Mińsk Mazowiecki, Płońsk, Pułtusk, Radzymin, Sochaczew, Warszawa i Warszawa miasto w województwie warszawskiem.

B) Zakaz przywozu świń rzeźnych z powodu pomoru i zarazy świń obejmuje powiaty już dawniej zamknięte: Radom w województwie kieleckiem, Chełm, Janów, Łuków i Zamość w wojew. lubelskiem, Sokal w woj. lwowskiem, Oborniki w woj. poznańskiem i Włodzimierz w woj. wołyńskiem, oraz powiaty nowozamknięte: Lublin w woj. lubelskiem, Rzeszów w woj. lwowskiem i Lubomla w woj. wołyńskiem.

Z powyższego wynika, że z wykazu A) dotyczącego zakazów z powodu pryszczycy skreślone zostały powiaty: Brzozów, Dobromil, Jarosław, Mościska i Sambor w woj. lwoskiem, a z wykazu B) dotyczącego zakazów z powodu pomoru (zarazy) świń powiaty: Opatów w woj. kieleckiem i Biała w woj. lubelskiem.

Wobec tego z dniem 18 czerwca dowóz bydła rogatego z wyżej wymienionych powiatów jest dozwolony.

Poza tem na zasadzie zarządzenia Ministerstwa Rolnictwa wzbroniony jest z dniem 25 czerwca aż do odwołania wywóz zwierząt zagranicę z miejscowości następujących:

I. Z powodu pomoru i zarazy świń zamknięte są dla wywozu świń powiaty:

A) Do Austrji: Radom, woj. kieleckiego, Chełm, Janów, Lublin, Łuków i Zamość — woj. lubelkiego, Rzeszów i Sokal — woj. lwoskiego, Oborniki — woj. poznańskiego, oraz Lubomi i Włodzimierz — woj. wołyńskiego.

B) Do Czechosławacji: Dubno — woj. wołyńskiego.

II. Z powodu pryszczycy zamknięte są dla wywozu zwierząt racicowych do Czechosłowacji (dla przywozu do Czechosłowacji i przewozu przez Czechosłowację) powiaty: Ostrów Mazowiecki — woj. białostockiego, Częstochowa i Kozienice — woj. kieleckiego, Chrzanów i Kraków — woj. krakowskiego, Garwolin, Sokołów, Węgrów i Zamość — woj. lubelskiego, Brzeziny, Koło, Konin i Słupca — woj. łódzkiego, Brodnica, Chojnice, Gniew, Kościerzyna, Lubawa, Świecie, Tczew i Tuchola — woj. pomorskiego, Gniezno, Inowrocław, Mogilno, Oborniki, Poznań, Szamotuły, Wągrowiec i Wyrzysk — woj. poznańskiego, m. st. Warszawa i wszystkie powiaty województw: śląskiego i warszawskiego.

Zagadnienia agrarne.

Umowa o zamianę gruntów.

Czy umowa o zamianę gruntów może być cofniętą jednostronnie, zanim zamiana została zatwierdzona przez urzędy ziemskie — tem zagadnieniem zajmował się N. T. A. dwukrotnie na skutek skargi w jednej i tej samej sprawie.

Między właścicielem wielkiego majątku, a kilkoma włościanami sąsiedniej wsi została zawarta t. zw. umowa dobrowolna o zamianę gruntów. W toku jednak postępowania dla zatwierdzenia tej zamiany właściciel majątku, odstąpił od zamiaru zamiany i wniósł prośbę do Okręgowego Urzędu Ziemskiego o umorzenie postępowania z powodu zaniechania zamiaru.

Okręg. Komisja Ziemska istotnie, dopatrując się braku w umowie pewnych dokładniejszych określeń, dotyczących objektów zamiany umorzyła postępowanie ale, decyzję tej Komisji uchyliła następnie Główna Komisja Ziemska, na skutek odwołania ze strony włościan.

Decyzja Głównej Komisji Ziemskiej utrzymała się w mocy. Na skutek skargi właściciela majątku N. T. A. uznał, że projekty dobrowolnych umów stają się ważne jeszcze przed zatwierdzeniem ich przez władze ziemskie, a chęć jednostronna zerwania umowy nie stoi na przeszkodzie do zatwierdzenia umowy, o ile zostanie ustalone, że między stronami istniała zupełna zgoda co do warunków umowy w chwili jej zawierania.

W wyniku wyroku N. T. A. zostało przeprowadzone przez miejscowego komisarza ziemskiego dochodzenie, czy istniały warunki, w myśl przepisów art. 274—280 ustawy o organizacji włościan, czyniące umowę ważną i wiążącą jeszcze przed zatwierdzeniem jej przez władzę. Dochodzenie to stwierdziło, jak przyznał sam pełnomocnik właściciela majątku, że umowa z włościanami rze? czywiście pierwotnie została zawarta, ale do zrealizowania umówionej zamiany nie przyszło o tyle, że jak twierdził przedstawiciel właściciela majątku, włościanie nie pozwolili korzystać dworowi z ich zamienionych gruntów a jak włościanie znowu twierdzili, oni objęli dworskie grunta i uprawiali je przez 3 lata, podczas, gdy ich oddane dworowi grunta leżały odłogiem.

W tym stanie rzeczy Okręgowa Komisja Ziemska tym razem zatwierdziła zawartą umowę.

Odwołanie właściciela majątku do Głównej Komisji Ziemskiej, w którem ponownie kwestjonował moc wią-

żącą zawartej umowy i zaprzeczał władzy ziemskiej kompetencję do rozstrzygania tej kwestji mocy wiążącej umowy, pozostało bez uwzględnienia, wobec czego tenże właściciel wniósł ponownie skargę do N. T. A. a Trybunał, zgodnie z swoim pierwszym wyrokiem, jeszcze raz zatwierdził, że chęć zerwania umowy, wyrażona przez stronę przed poświadczeniem i zatwierdzeniem umowy, nie może powodować niezatwierdzenia umowy, o ile ustalonem zostało, że w chwili zawierania umowy strony były zgodne co do warunków umowy. Ponieważ w danym wypadku jak przyznał sam przedstawiciel właściciela majątku, umowa rzeczywiście miała miejsce, a poświadczają ją podpisy stron na niej zawarte, władza miała pełną podstawę prawną do zatwierdzenia umowy. (Orzecz, N. T. A. z 18 czerwca 1931 r. L. rej. 2190/29).

Przegląd ustaw i rozporządzeń.

Protokuł dodatkowy do konwencji handlowej między Polską a Czechami ogłoszono w D. U. R. P. Nr. 55 (poz. 444 — 7).

Postępowanie przy naprawie ustroju rolnego upraszcza rozp. Min. Ref. Roln. z dn. 6. VI. 1931 r. (D. U. R. P. Nr. 56, poz. 457).

Poręką państwową na wkłady oszczędnościowe w Banku Gospodarstwa Krajowego podwyższa rozp. Min. Sk. z dn. 20. V. 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 56, poz. 459).

Opłaty za paszporty zagraniczne normuje rozp. Min. Sk. z dn. 20. VI. 1931 r. (D. U. R. P. Nr. 56, poz. 460).

Protokuł dodatkowy do konwencji handlowej między Polską a Jugosławją ogłoszono w D. U. R. P. Nr. 57, poz. 461).

Taryfą pocztową, telegraficzną i telefoniczną zmienia rozp. Min. P. i Tel. z dn. 16. VI. 1931 r. (D. U. R. P. Nr. 57, poz. 464).

Ulgi celne przewiduje rozp. Min. Sk., Prz. i H., oraz Roln. z dn. 22. VI. 1931 r. (D. U. R. P. Nr. 57, poz. 467).

Właściwość urzędów ziemskich ustala rozp. Min. Ref. Roln. z dn. 19. VI. 1931 r. (D. U. R. P. Nr. 57, poz. 468).

Kronika zagraniczna

Austrja.

Ograniczenia przywozowe.

Przewidziane w projekcie ustawy o ograniczeniach przywozu produktów rolnych i leśnych upoważnienie rządu do wydawania zakazów przywozu dotyczy: pszenicy, żyta, owsa, jęczmienia, owoców świeżych, bydła, koni, świń, owiec, kóz, mięsa wszelkiego rodzaju, drobiu (prócz ptactwa dzikiego), jajek, ryb świeżych, słoniny, szmalcu, sadła, kiełbas, wina, miodów, drzewa opałowego, budowlanego i użytkowego. Przepisy odnoszą się do państw, które nie zawarły z Austrją traktatów. Pozwolenie przywozu może być udzielane poszczególnym producentom z zachowaniem szeregu warunków.

Pertraktacje z Jugosławją.

Ponieważ pertraktacje pomiędzy Jugosławją a Austrją nie zostały do końca czerwca zakończone przedłuża się termin traktatu z dn. 1 lipca 1931 na dzień 15 lipca 1931 i na skutek tego nowela do taryfy celnej zamiast 1 wejdzie w życie w dn. 15 lipca 1931 r.

Przejściowe opłaty celne.

W dn. 28 maja 1931 r. wniesiony został do Nationalratu projekt opłat przejściowych od pszenicy, żyta, mąki pszennej i żytniej. W ten sposób wszelkie znajdujące się w Austrji w dn. 1 lipca 1931 r. pozostałości pszenicy, żyta oraz mąki pszennej i żytniej podlegają opłacie, która wyrównać ma różnicę między stawkami dawnemi i nowemi, wchodzącemi w życie z dn. 15 lipca rb.

Umowa handlowa z Węgrami.

Przewidywane jest bliskie podpisanie traktatu węgiersko-austrjackiego.

Austrja ma wpuszczać 2½ milj. q. pszenicy za cłem preferencyjnem; inwentarz wpuszczany będzie w ilości wwiezionego faktycznie w roku ubiegłym, w połowie za cłem dotychczasowem. Austrja przyznała dalej cła preferencyjne dla pewnych kontyngentów jaj i ryb.

Z. S. S. R.

Wiosenna kampanja siewna na Białorusi.

Plan gospodarczy na rok 1931 przewiduje obsianie kampanji wiosennej około 2.675.000 ha roli czyli ok. 242.000 ha. więcej niż w roku 1930, z czego wypada na kołhozy — 835.000 ha, na sowchozy — 109.000 ha., a na gospodarstwa indywidualne — 1.731.000 ha. Na ziemniaki wyznaczono około 1.089.000 ha, na zboża ok. 1 milj. ha, na len 240.000 ha, na konopie — 40.000 ha. Termin zakończenia zasiewów, ustalony na dzień 30. 5. 31 r. nie został zachowany, a w dniu tym ani jeden rejon nie ukończył swego zadania. Według danych oficjalnych plan zasiewów na dzień 5. 6. 31 r. wykonany był tylko w 57,7%, czyle że obsiano zaledwie połowę terenu. Kołchozy wykonały dotychczas 62,2% swego zadania (w zeszłym roku o tym czasie — 87%), gospodarstwa indywidualne 54% (w zeszłym roku — 87%), a sowhozy 60,7%.

Według rodzajów plonów, zasiano dotychczas 68,5% zbóż, 62,4% ziemniaków, 49,5% lnu i konopi i t. d.

W porównaniu z zeszłoroczną kampanją tegoroczne zasiewy wiosenne przedstawiają się bardzo źle i nie mogą być ukończone wcześniej niż z końcem czerwca.

Główna przyczyna tego stanu rzeczy leży przedewszystkiem w braku nasienia siewnego, niskiej ilości siły pociągowej, a w szczególności zdolnych do użytku traktorów.

Statystyka

Ceny ważniejszych produktów rolniczych w złotych i w dolarach za 100 kg. w Polsce.

Rok i miesiąc	Pszenica		Żyto		Jęczmień		Owies		Ziemniaki fabr	
	złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary
1924/25 od 1/VIII do 31/VII	34,95	6,75	26,96	5,20	28.32	5,46	26,74	5,16	4,08	0,79
1925/26 „ „ „ „	37,29	4,72	23.86	3,03	25,08	3,23	25,89	3,29	2,71	0,34
1926/27 „ „ „ „	53,23	5,93	41.87	4,67	38,98	4,34	35,92	4,00	7,58	0,84
1927/28 „ „ „ „	53,76	6,03	43,77	4,92	44,75	5.03	41,49	4,67	7,14	0,80
1928/29 „ „ „ „	47,79	5,36	34,54	3,87	36,52	4,10	34,99	3,93	6,71	0 75
1929/30 „ „ „ „	40,69	4,57	21,97	2.47	26.72	3,00	21,50	2,41	3,72	0,42
1930 sierpień . . .	33.06	3.71	19,53	2.19	26.80	3,01	22,03	2,48	4,70	0,53
wrzesień . . .	30.69	3.45	18,81	2.11	26,70	3.00	21,81	2,45	4,25	0,48
październik . . .	28,05	3,15	18,89	2.12	25,60	2,88	21,30	2,39	3,30	0,37
listopad . . .	27,06	3,04	19,01	2,14	24,78	2,78	21,75	2,45	3,33	3,5
grudzień . . .	27,62	3,11	19,19	2,16	25,34	2,85	23,09	2,59	0,37	0,40
1931 styczeń . . .	24,95	2,80	18.64	2,10	25,50	2,86	22,76	2,56	3 67	0,41
luty	23,46	2,64	18,17	2,04	24,68	2,77	19,87	2,23	3,83	0 43
marzec . . .	27,22	3,06	20,87	2,34	23,83	2,68	22.83	2.56	4.43	0,50
kwiecień . . .	32.84	3.69	26,07	2,93	27,29	3.07	27,22	3,06	5.82	0,65
maj	34,69	3,90	28,49	3,20	—	—	30,37	3,42	7,16	0,80
czerwiec . . .	33,55	3,77	29,29	3,29	—		31.43	3,53	—	—

Rok i miesiąc	Nasiona: koniczyna czer.		seradela		wyka		łubin żółty		Groch „Victorja"		Rzepak	
	złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary	złote	dol.
1924/25 od 1/VIII do 31/VII	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1925/26 „ „ „ „	183,46	25,74	18,57	2,52	24,51	3,40	20,25	2,69	37,50	4,92	50,57	7 11
1926/27 „ „ „ „	353,18	39,38	20,29	2,27	35,93	4,01	23,11	2,57	83,55	9,33	71,57	7,98
1927/28 „ „ „ „	262,91	29,51	23.83	2,68	36,25	4.07	22.61	2,54	76,81	8,63	68,24	7,66
1928/29 „ „ „ „	209.61	23,55	48,68	5,45	41,68	4,68	29,59	3,32	68,25	7,67	76,85	8,64
1929/30 „ „ „ „	142.43	16,00	23,93	2,69	30,72	3,45	26,96	3,03	46,19	5,19	72,63	8,16
1930 sierpień . . .	209,38	23.53	30,25	3,40	33,00	3,71	31,33	3,52	47,50	5.34	50.00	5,62
wrzesień . . .	190.00	21,35	28,00	3,15	30,00	3,37	—	—	38,30	4,30	47,30	5.31
październik . . .	157,50	17,70	28.88	3,24	22,87	2,57	—	—	32,50	3.65	45,12	5,07
listopad . . .	207,50	23,31	42,60	4.72	23,88	2.68	22,00	2,47	32,50	3.65	41,88	4,71
grudzień . . .	250.00	28,09	56,00	6,29	28,60	3,21	22,80	2,56	—	—	45.60	5,12
1931 styczeń . . .	250.00	28,09	60,00	6,74	29,50	3,31	28,25	3,17	27,75	3.12	43 00	4,83
luty	272.50	30,62	60,00	6.74	29,50	3,31	29,00	3,25	26,38	2 96	42.50	4.78
marzec . . .	314,00	35.28	78.00	8.76	35,50	3,99	33,80	3,80	24,50	2,75	42,50	4,78
kwiecień . . .	335,00	37,64	100,00	11,24	46,25	5,20	39,50	4,44	34 00	3,82	42,50	4.78
maj	325,00	36,52	102.50	11.52	45,00	5,06	38,25	4 30	34,00	3 82	42,50	4,78
czerwiec . . .	325.08	36,52	110,00	12,36	40,00	4,49	32,50	3,65	33,38	3,75	42,50	4,18

Rok i miesiąc	Bydło rogate za 100 kg ż.w.		Cielęta za 100 kg ż.w.		Trzoda chl. za 100 kg ż.w.		Owce za 100 kg ż.w.		Mleko za 100 litr.		Masło za 1 kg.		Jaja za 1 kg.	
	złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary	złote	dolary	zł	dolary	zł	dol	złote	dolary
1924/25 od 1/VIII do 31/VII	69,26	13,36	85,64	16,71	117,05	22·58	55,23	10,65	29,58	5,71	5,10	0,98	2,17	0,42
1925/26 „ „ „ „	83,84	10,85	98,61	13,02	163,35	21·23	67,52	8,62	31,08	4,10	5,29	0,69	2,61	0,34
1926/27 „ „ „ „	128,91	14,38	143,95	16,05	213,24	23·77	118,47	13,21	38,42	4,28	6,27	0,70	3,09	0,36
1927/28 „ „ „ „	143,89	16,16	157,20	17,65	202,86	22·78	130,02	14,60	38 75	4,35	6,29	0,70	3,33	0,31
1928/29 „ „ „ „	142,40	16,00	159.56	17,93	209,23	23.51	130,24	14,63	41,67	4.68	6,68	0,75	3,63	0,41
1929/30 „ „ „ „	122,40	13,75	160,91	18,08	222.77	25,03	127,92	14.37	34,79	3,91	5,70	0,64	3,01	0,34
1930 sierpień . . .	110,53	12,42	150,19	16,88	184 13	20.69	125,58	14,11	31,00	3,48	4,78	0,54	2,07	0,23
wrzesień . . .	111.42	12,52	143,15	16,08	175,13	19,68	126,32	14,19	31,00	3,48	4,62	0,52	2,85	0,32
październik . .	112,09	12,59	144,88	16,28	153,75	17,28	126,33	14,19	27.00	3,03	4.77	0,54	3,66	0,41
listopad . .	106,61	11.98	117,63	13,22	155,19	17,44	131,30	14,75	34,00	3,82	5,72	0,64	4,15	0.47
grudzień , . .	94 80	10.65	120 69	13,56	133 03	14,95	124,86	14,03	34.00	3.83	5.53	0,62	4,01	0,45
1931 styczeń . . .	79.23	8,91	96 63	10.86	106,25	11,94	111,00	12,47	28,00	3,15	4,92	0,55	3,80	0.43
luty	71,91	8.08	86.13	9 68	110.44	12,41	104 00	11.69	28,00	3,15	5.38	0 60	2,79	0,31
marzec . . .	77,47	8 70	98,80	11,10	116,00	13,03	119,32	13,41	28,00	3,15	5,30	0,60	2.41	0,27
kwiecień . . .	80,70	9,07	92,65	10.41	111,00	12.47	120,33	13,52	26,00	2,92	4,36	0 49	1,91	0,21
maj	82,96	9,32	75,00	8,43	98,94	11,12	110 00	12,36	31 00	3.48	4,55	0,51	1,50	0.17
czerwiec . . .	82,67	9 29	78 19	8 79	100,69	11,31	97,25	10,93	24,00	2 70	3,52	0,40	1,66	0,19

Wskaźnik cen przy podstawie r. 1927 = 100,0.

Rok	mies.	Wskaźnik cen hurtowych 1): Ogólny	artykuły rolne	artykuły przemysłowe	Wskaźnik 1) kosztów żywności w miastach	Wskaźnik kosztów 1) utrzymania w Warszawie: Ogólny	Żywność	Wskaźnik cen żyta 2)
1927		100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
1928		101,0	97,2	104,2	98,3	103,2	99,3	97,6
1929		95,7	85,7	103,3	95,3	105,4	98,8	68,8
1930		82,3	68,5	94,0	83.5	99,6	85,5	44,5
1931	I	71,6	56,9	84,1	73,7	92,9	76,9	42,7
	II	72,1	58,2	83,0	72,0	92,7	76,5	41,7
	III	72,5	59,8	83,4	71,9	92,1	75,4	47,9
	IV	74,1a	64,5	82,1	73,1	92,2	75,6	59;8
	V	74,6a	66,8	81,0	—	92,2	75,8	65,1

a) obliczenia prowizoryczne

1) W/g „Wiadomości Statystycznych" Głównego Urzędu Statystycznego.
2) Obliczenia na podstawie notowań giełdy Zbożowo-Towarowej w Warszawie.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA WARSZAWA, KOPERNIKA 30. TELEFON Nr. 702-74. P. K. O. Nr. 12.248. Prenumerata: kwartalnie 10.— zł, cena zeszytu 2.— zł. — Ceny ogłoszeń: za wiersz 40 mm. układ czteroszpaltowy na okładce IV — 70 gr, III — 50 gr, II — 60 gr. — W tekście 90 gr, przed tekstem 45 gr, za tekstem 35 gr. — Wkładki kolorowe o 100% drożej. Redakcja rękopisów nie zwraca.

WYDAWCA: ZWIĄZEK ORGANIZACYJ ROLNICZYCH RZPLITEJ POLSKIEJ.

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Tadeusz Mincer. — Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu